



bezpłatnie

www.ngp.pl

nowa

gazeta praska

Nakład 25.000 egz.

**CENTRUM BATERII** **Fotograf** zdjęcia cyfrowe

www.foto-kobus.pl *Tadeusz Kobus*

- śluby, chrzty, komunie, reportaże
- sesje zdjęciowe, portrety, akty
- zdjęcia techniczne, reprodukcje

ul. Jagiellońska 3, tel. 022 818-99-50  
ul. Powstańców Śląskich 104 lok. 201, tel. 022 436-58-35/37  
ul. Mysliborska 98G lok. 5, tel. 022 747-16-85

**SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY** rok założenia 1992

**ROZBICKI** lekarz stomatolog **PIOTR ROZBICKI**

- ◆ przyjazna atmosfera ◆ najwyższa jakość
- ◆ nowoczesna protetyka ◆ RTG ◆ nowoczesna protetyka
- ◆ bezbolesnie ◆ klimatyzacja ◆ konkurencyjne ceny

bezpłatne przeglądy

Zapraszamy: pon., wt., śr., czw. 16-20, pt. 9-13  
ul. Świderska 102 (róg Ćmielowskiej) tel. 022 670-34-00

## Pejzaże

Malarskie pejzaże to portrety natury. Widać w nich indywidualne spojrzenie malarza, który uchwycił i utrwalił ulotne piękno otaczającej nas rzeczywistości. Zmęczeni różnego rodzaju awangardą, ciągle nowymi pomysłami, instalacjami, które pragną szokować i zadziwiać, chętnie zwracamy

naszą uwagę na malowane krajobrazy, nasycone barwami piękne impresje z natury.

Galeria N'69, w ramach programu Fundacji Artbarbakan „Artyści z Pragi - Artyści dla Pragi” prezentuje nam obecnie zbiór pejzaży Marcina Cabaka. Wernisaż wystawy odbył się 11 listopada w Galerii przy ul. Tarchomińskiej 9.

Marcin Cabak urodził się 18 kwietnia 1970 roku w Nowym Sączu. Jak sam mówi, choć od 7 roku życia chciał być malarzem, jego droga do malarstwa była długa. Studiował najpierw kierunek niezwiązany ze sztuką, ale w 1998 r. ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Malarstwa w prakończeniu na str. 5

**DobryKredyt** OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

GE Money Bank Mieszkaniowy  
TANI KREDYT HIPOTECZNY  
"NA TWOJĄ MIARĘ"

więcej strona 12

## Tlen z Południa

13 listopada w Domu Kultury „Praga” zagościła „Synergia”. Fundacja pod tą nazwą (oznaczającą współdziałanie, kooperację) działa od września 2005 roku na Pradze Południe. Realizuje projekty

społeczne dzięki budowaniu partnerstw między biznesem, administracją publiczną i społecznością lokalną.

We współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej Praga Południe, od grudnia 2005 roku fundacja realizuje program „Zielone szelki”. Są to zajęcia socjoterapeutyczne *dokończenie na str. 6*

**OKNOPLAST**

KRAKÓW

**WARSZAWA**  
ul. Gajkowska 9  
tel. 022 679-49-30

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
Szwedzka 37, tel. 022 818-07-91

czynne 9-20  
sobota 9-14

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

**UWAGA!** promocyjna cena koron porcelanowych

## Kogo wybraliśmy na naszym terenie?

czytaj na str. 4

**Mapi** *Przeznaczenie serce... spełnieniem wnętrze*

**CENTRUM DRZWI**

Oferujemy swoje usługi w zakresie:

- montażu szaf i garderób w domu klienta
- produkcji drzwi suwanych i składanych
- sprzedaży profili aluminiowych Sevroll
- cięcia i oklejania płyty
- sprzedaży i montażu drzwi PORTA

**PORTA DRZWI** **SEVROLL**

**NOWOŚĆ!!! TANIE SZAFY DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU**

- zmierz wewnątrz i przyjdź do nas, pomożemy Ci zaprojektować szafę
- przygotujemy ją do montażu oraz dostarczymy na miejsce

szczegóły na stronie [www.mapi-im.pl](http://www.mapi-im.pl)

Zapraszamy do obejrzenia naszej ekspozycji w godzinach 9 - 17 (w soboty 9 - 14)  
Warszawa, ul. Radzyńska 116, Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42

samorząd 2006  
Prawo i Sprawiedliwość **PIS**

**Serdecznie dziękuję Mieszkańcom Pragi Północ i Białoleki za obdarzenie mnie zaufaniem i oddanie głosu na moją osobę w Wyborach Samorządowych na radnego Warszawy**

**ZBIGNIEW CIERPISZ**

## Rotary – daj siebie innym

Na pewno wielu naszych Czytelników słyszało o klubach Rotary. Być może jednak, podobnie jak ja, miało o

tym jedynie mgliste pojęcie. Dlatego, gdy całkiem nieoczekiwanie rotarianie z klubu Rotary Warszawa-Józefów, zaprosili mnie na spotkanie, poczułam się tym wyróżniona. Postanowiłam podzielić się z Czytelnikami tym, czego się dowiedziałam. Bo wiedzieć warto. *dokończenie na str. 6*

**OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**  
**SPEED**  
ZAPRASZAMY

SZYBKO, SŁODKIE, FAKTYCZNY  
UZYSKASZ PRAWO JAZDY

BARNO ATRAKCYJNA PROPOZYCJA POD WZGLĘDEM ORGANIZACYJNYM I CENOWYM  
**KURS OD 900 ZŁ DO...**  
WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE

Warszawa: Białoleki, Żoliborz, Białołęka  
Filia: Nowy Dwór Mazowiecki  
ul. J. Paderewskiego nr 9  
KONTAKT TELEFONICZNY  
TEL. 022 357 70 33  
TEL. 502 895 769

**PANELE**  
**SKŁAD FABRYCZNY**  
**ŚCIENNE ■ PODŁOGOWE**

**WARSZAWA ul. RADZYMIŃSKA 116**  
tel. 022 678-19-29, 022 678-29-34

Sulejówek ul. Dworcowa 86 tel. 022 783-31-98  
Wesoła-Zielona ul. Wspólna 36 tel. 022 773-56-48

Zapraszamy codziennie 9-18, sobota 9-14

## Wytwórnia sztuki

Listopadowa premiera sztuki Małgorzaty Owsiany „Kraniec” w reżyserii Piotra Nowaka rozpoczęła drugi rok działalności Teatru „Wytwórnia” na terenie Warszawskiej Wytwórnii Wódek „Koneser”. W pierwszym roku wystawiono tu 9 sztuk.

Wszystko zaczęło się latem 2005 roku, gdy grupa dramaturgów, choreografów i reżyserów dowiedziała się o miejscu, gdzie może prowadzić działalność teatralną. Przestrzeń na ten cel musiała za własne pieniądze wyremontować. *dokończenie na str. 12*

**Towarzystwo Ubezpieczeń WARTA i Reasekuracji S.A.**

Oferujemy pełen zakres ubezpieczeń: komunikacyjnych, majątkowych, osobowych, na życie dla osób fizycznych i dla firm.

Proponujemy:  
Specjalne zniżki w ubezpieczeniach mieszkań!  
Nowe atrakcyjne pakiety i zniżki dla wybranych marek samochodów.  
Honorujemy zniżki uzyskane w innych Towarzystwach.

**PRZEDSTAWICIELSTWO**  
ul. Wysockiego 10  
03-371 Warszawa  
tel. (22) 675 55 58, fax (22) 675 92 66  
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 - 19:00  
sobota w godzinach 10:00 - 15:00  
[www.warta.pl](http://www.warta.pl)

Zapraszamy również do nowo otwartego Punktu Obsługi Klienta w MARKACH  
ul. Piłsudskiego 143 B, tel/fax (022) 771-23-85  
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 11:00 - 18:00  
naprzeciwko supermarketu „MARCPOL”

# Jak wybierano prezydenta

Zbliżające się wybory samorządowe wzbudzają wiele emocji. Sięgnijmy do historii, przyjrzyjmy się jak to dawniej bywało. Wprawdzie pewne sytuacje się powtarzają, inne zaś są ewenementem, nawet w skali europejskiej, a może i światowej. Mówimy, iż wynikają z naszej polskiej specyfiki i osobliwego pojmowania świata, całkiem odmiennego od innych nacji europejskich.

Warszawa zawsze była miastem otwartym i tak powinno zostać. Generalnie rzecz biorąc trudno o podobieństwa, bo rajcami miejskimi zostawali dawniej ludzie ze sfer zamożnych, wywodzący się z Warszawy. Bywało jednak, iż na prezydenta wybierano kogoś nie pochodzącego ze stolicy. Tak się chociażby stało podczas pierwszych i zarazem ostatnich wyborów do władz miejskich Warszawy przed upadkiem I Rzeczypospolitej. Odbłyły się one wiosną 1792 roku. Warszawę podzielono na sześć cyrkulów – czyli okręgów wyborczych będących odpowiednikami dzielnic. Siódmym cyrkulem została Praga, położona na prawym brzegu Wisły. Każdy z cyrkulów na zebraniu posesjonatów wybrał władze lokalne, składające się z wójta, burmistrza, sędziów i ławników oraz 15-tu deputowanych gminnych. W tydzień później, dokładnie 14 kwietnia wymienionego roku, odbyło się w ratuszu, stojącym na środku Rynku Staromiejskiego, zebranie noszące miano: „elekcja miejskowa ogólna”. Uczestniczący w nim gminni deputowani wybrali prezydenta, wiceprezydenta, radnych i kasjera.

mieszczan w niczym nie ograniczała praw stanu szlacheckiego. Idea tej walki miała jedynie na celu zrównanie praw dwóch, żyjących obok siebie grup społecznych. Jedyną władzę w stolicy, nadrzędną wobec władz miejskich, sprawowała wówczas Warszawska Komisja Boni Ordinis, czyli Dobrego Porządku, powołana do życia reskryptem królewskim Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1765 roku. Władzom miejskim brakowało niekiedy umiejętności, a nieraz i uczciwości w działaniu dla dobra ogółu, dlatego organ kontrolny odgrywał ważną i zarazem nadrzędną rolę.

Prezydent, będący najwyższym urzędnikiem miejskim miał prawo „zwoływać magistrat na sesje extraordinaryjne”, podpisywać decyzje i ekspedycje magistratu, mieć zwierzchność nad milicją miejską, rozkazywać provisorie miejskiej, mógł też rozstrzygać sprawy, z których płynęła szkoda nie przekraczająca 50 złp. Mógł również karać 12 złotowymi mandatami oraz orzekać odszkodowania na rzecz pokrzywdzonych. Niezadowolonym z werdyktów prezydenta przysługiwało prawo odwołania do sądu apelacyjnego.

Oficjalne uposażenie prezydenta było dosyć niskie, w porównaniu do innych urzędników miejskich. Wynosiło ono zaledwie 100 zł rocznie, podczas gdy pensja podskarbiego i syndyka wynosiła po 1.000 zł dla każdego; pisarza wójtowskiego – 1.260 zł, a pisarza radzieckiego (rady miejskiej) – 1.500 zł. Wynikało to z faktu, iż prezydent, podobnie jak radni – czerpał dochody z licznych źródeł, korzystając równocześnie z wielu przywilejów i ulg podatkowych. Miał m.in. prawo do części wpływów z opłat miejskich, poza tym dzierżawił, na bardzo dogodnych warunkach, nieruchomości należące do miasta. Nie zgadzała się z tym wspomniana Komisja Dobrego Porządku, ale do końca istnienia I Rzeczypospolitej nie potrafiła sobie z tym problemem poradzić.

W okresach wyborów, wspomniana komisja starała się zapobiegać „intrygom towarzyszącym elekcji prezydenta i oficyalistów miejskich”, a więc przeciwdziałała znikom, sprzysiężeniom i ewentualnym zemstom antagonistów. Uprawnienia jej były jak



na owe czasy wysokie i niezmiernie ważne dla działania demokracji w radzie miasta. Walczyła m.in. z zakorzenioną głęboko zasadą (od czasów średniowiecza), że kandydaci na urząd radziecki (sekretarze rady, prowadzący kancelarię miejską) musieli się magistratowi opłacać. Jeszcze w przypadku wyboru na pisarza radzieckiego niejakiego Filipowicza, poręczenie za niego w wysokości 100.000 zł, złożył wytwórca pasów słuckich Paschalis Jakubowicz. Uchodziło bowiem za zasadę, że tego urzędu żaden nie dostąpi, kto się magistratowi nie opłaci. Większość więc kandydujących na urzędy miejskie, rekrutowała się z reguły z najbogatszych rodzin mieszczańskich. Niemniej, na swym urzędzie pomnażali posiadane fortuny, nie zaś dokładali z racji pełnionej funkcji.

Jednak najważniejsze zmiany w doborze kadry urzędniczej wprowadzone zostały dopiero w dobie Księstwa Warszawskiego, kiedy od urzędników zaczęto wymagać wykazania się kwalifikacjami zarówno intelektualnymi jak i zawodowymi. Pod tym względem dekret królewski z 29 kwietnia 1809 roku deklarował, co następuje: „Pragnąc jak najmocniej mieć dowody o zdolności wszelkich urzędników publicznych, których odtąd do posługi krajowej wzywać będziemy, a przekonani, że nie tylko uczciwy sposób myślenia, gorliwość w pełnieniu obowiązków, ale nadto prawdzi-

wie gruntowna nauka odpowiadająca powołaniu, oraz doświadczenie i wprawność istot-

## Trasa Dobrej Woli

Polska jest piątym krajem, po Litwie, Estonii, Obwodzie Kaliningradzkim oraz Rosji, który odwiedziła Europejska Trasa Dobrej Woli Humanitarnych Wolontariuszy Sjentologii. Ich wizyta przewidziana jest w kolejnych ośmiu krajach.

Początkowo Europejska Trasa Kościoła Sjentologii została pomyślana jako sprzeciw wobec upadku moralnych i duchowych wartości w społeczeństwie, w którym na porządku dziennym występuje korupcja, zorganizowana przestępczość, narkotyki i pornografia.

Wraz z powstawaniem kolejnych problemów, Kościół Sjentologiczny w Europie uruchomił Europejską Trasę Dobrej Woli Humanitarnych Wolontariuszy, która odwiedza 13 krajów z zamiarem niesienia przesłania, iż Coś Można Z tym Zrobić. „Humanitarny Wolontariusz Sjentologii jest osobą, która na bazie wolontariatu przywraca poczucie celowości, prawdę i wartości duchowe życia innych.” napisał L. Ron Hubbard – twórca programu Humanitarnych Wolontariuszy Oferując ludziom proste metody rozwinięte przez L. Rona Hubbarda, np. propozycje wskazujące, jak polepszyć warunki życia i rozwiązać takie problemy, jak konflikty rodzinne, nadużywanie narkotyków, brak porozumienia między ludźmi i wiele innych, Trasa przybyła do Polski w maju 2006. Metody L. Rona Hubbarda zawarte są w 19 broszurach, które zostały po raz pierwszy opublikowane po polsku wraz z przybyciem Trasy do Polski.

5 maja w Hotelu Radison SAS została otwarta wystawa prezentująca prace L. Rona Hubbarda i program Humanitarnych Wolontariuszy. Do jej obejrzenia zaproszono Polaków. Przez następne dwa miesiące wystawa odwiedziła kilka miejsc i była częścią kilku wydarzeń kulturalnych, które miały miejsce w Warszawie – w Warszawskim Centrum Expo XXI, w halach sportowych i w innych miejscach. Od lipca do października 2006 wystawa znajdowała się w przestronnym punkcie w centrum Warszawy, na ul. Przeskok 2.

Indywidualnie rozmawiano z odwiedzającymi wystawę Humanitarnych Wolontariuszy i każdy, kto miał problem otrzymywał poradę. Kursy były dostępne dla zainteresowanych osób.

Poza oferowaną pomoc i ogólnymi poradami, Humanitarni Wolontariusze zaczęli

nie do użytecznego sprawowania urzędów są potrzebne. Nikt więc do żadnego urzędu cywilno-administracyjnego powołanym nie zostanie, kto pierwszy nie złoży egzaminów.” Od tej pory egzamin musieli składać nie tylko szeregowi urzędnicy, ale i sam prezydent. To by chyba i nas współczesnych satysfakcjonowało. Nie chcielibyśmy bowiem, aby miejskie urzędy po wyborach stały się synekurą dla ludzi bez kwalifikacji, którzy kolejny raz zadzwia sobie z bezsilnych wyborców...

**Tadeusz Władysław Świątek**  
**Ilustracje:**

1. Ratusz Starej Warszawy na Rynku Starego Miasta w Warszawie. Fot. ze zbiorów Tadeusza Wł. Świątka

2. Ignacy Wyssogota Zakrzewski, ostatni prezydent Starej Warszawy. Fot. ze zbiorów Tadeusza Wł. Świątka.

pracować z bezdomnymi w Warszawie, odwiedzając schroniska dla bezdomnych i prowadząc wykłady dotyczące takich tematów, jak „Dbaj o siebie”, „Dawaj dobry przykład”, „Bądź godny zaufania” - wszystko zawarte w broszurze pt. „Droga do szczęścia”, który jest prostym przewodnikiem moralności.

Humanitarni Wolontariusze napotkali początkowo takie problemy, jak brak gotowości bezdomnych do nauczania się czegośkolwiek. Mieszkając w brudnym otoczeniu, pijąc alkohol i nie stosując najprostszych zasad higieny, wielu bezdomnych nie chciało zmienić niczego w swym otoczeniu. W licznych schroniskach podjęte zostały wielkie akcje sprzątanin. Widząc poprawę, mieszkańcy schronisk sami zaczęli interesować się zmianą warunków swojego życia.

Podczas pracy z bezdomnymi, Humanitarni Wolontariusze odkryli, że innym przedmiotem troski polskiego rządu są uchodźcy - z Czeczenii i z innych krajów. W tym samym czasie uchodźcy z niektórych obozów w Warszawie odwiedzili punkt wystawowy w poszukiwaniu pomocy w rozwiązaniu osobistych problemów. Przez 4 miesiące ponad 100 uchodźców odwiedziło wystawę Humanitarnych Wolontariuszy i uczestniczyło w seminarium i wykładach.

Przykładem osiągniętych rezultatów są słowa jednego z uchodźców, napisane przez niego po wzięciu udziału w seminarium dotyczącego komponentów zrozumienia. „Gdy byłem w moim kraju, nienawidziłem Rosjan. Zaczęłem nawet nienawidzić moich rodaków, i wkrótce doszło do tego, że ... nikogo nie lubiłem. Podczas tych seminariów nauczyłem się, dlaczego powinno się lubić innych i komunikować się z nimi, i zacząłem lubić ludzi. Teraz nawet lubię Rosjan!”

Innym przykładem jest historia człowieka ponad 50 - letniego, uchodźcy czeczeńskiego w Polsce, któremu pomogli Humanitarni Wolontariusze. Na jednym ze spotkań na Przeskok 2 opowiedział historię terenu zniszczonego przez wojnę - historię tysięcy mężczyzn i kobiet, których domy zniszczone, rodziny pozabijano i których życie zostało rozbite. „Nie było nadziei, chęci do życia - pozostawiliśmy nasze życie poza

## Listopadowy kalejdoskop

Listopad to już jesień całą gębą. A jesień, wiadomo, wiatr, mgły i deszcze. Warto wiedzieć, że najwięcej mglistych dni było w 1974 r. Obserwatorium meteorologiczne na Śnieżce (Sudety) zanotowało pojawienie się mgły ponad 300 razy. Eskimosi mają kilkadziesiąt określeń dotyczących śniegu. My, z racji naszego klimatu, specjalizujemy się w deszczu. Mamy mżawkę, deszczyk, kapuśniaczek, słoć, pluśnię, chłapę, szarugę, burzę, ulewę. Mówimy, że pada, rosi, siąpi, zacina, że leje jak z cebra, że deszcz taki, że psa by nie wygnał, że z deszczu pod rynnę...

Przy takiej pogodzie zazwyczaj nie chce się wychodzić z domu i ma się ochotę na coś dobrego do jedzenia. A dobre według Polaków są np. ziemniaki. Aż 54% naszych obywa-

## KOSMETYKA

### AIR-BRUSH

- ✓ opalenie natryskowe ciała
- ✓ zdobnictwo artystyczne paznokci

### STYLIZACJA PAZNOKCI

- ✓ TIPSY - ŻEL
- ✓ MANICURE, PEDICURE

### PEŁNA KOSMETYKA

- ✓ kosmetyka twarzy
- ✓ depilacja woskiem
- ✓ makijaż
- ✓ henna
- ✓ MASAŻ (lecniczy i dzieci)

### SOLARIUM Ergoline

ul. Bohuszewiczówny 13 (wjazd od Kondratowicza)  
tel. 022 678-82-27  
0501-772-753  
dojazd do Klienta

sobą i musieliśmy uciekać. W takich warunkach się znajdowaliśmy, gdy poznaliśmy Humanitarnych Wolontariuszy” powiedział po pomyślnie ukończonym, wraz z swoją żoną, kursie przeprowadzania asyst - duchowych usług, które pomagają szybciej powrócić do zdrowia po przebyciu traumatycznego wydarzenia lub stanu zagrożającego życia.

Ponad 3000 osób uzyskało pomoc na wystawie i podczas seminariów oraz wykładów prowadzonych poza nią w celu rozwiązania problemu, lub zmiany niechcianych warunków życia. Ponad 50 osób ukończyło kurs na Humanitarnego Wolontariusza po to, by móc pomagać innym.

13 października, podczas oficjalnej ceremonii w sali wystawowej przy ulicy Przeskok 2 ogłoszono Hannę Garbalską, która ukończyła kursy dotyczące 19 tematów, pierwszą w Polsce w pełni wykształconą Humanitarną Wolontariuszką Sjentologią.

„W trakcie nauki, pomogłam wielu osobom w poprawie warunków życia. Za każdym razem czułam, że stoję się troszkę lepszą osobą, trochę bardziej wspaniałomyślną i odpowiedzialną. Osuszenie łez na twarzy płaczącego dziecka, ujęcie bólu cierpiącemu, danie nadziei temu, kto już stracił to niezapomniane doświadczenie! Teraz, po odbyciu wszystkich podstawowych kursów w końcu czuję, że jestem w stanie rzeczywiście pomagać ludziom w moim kraju! Myślę, że te kursy są dla wszystkich, którzy chcą zmienić coś lub wszystko w swoim życiu” - stwierdziła Hanna Garbalska.

Trasa Dobrej Woli wyrusza teraz do następnego kraju.

sponsor;  
m.st. Warszawa

Przedstawienia Teatralne dla dzieci w Studio Animacji  
ul. Światowida 18  
**25 listopada godz. 11 i 12 Słowa**  
**2 grudnia godz. 11 i 12 Opowieść Wigilijna**  
Rezerwacja tel. 811-60-14  
www.studioanimacji.pl



Prezydentem Starej Warszawy został wtedy Ignacy Wyssogota Zakrzewski, chorąży i poseł poznański, gorliwy obrońca spraw mieszczańskich. Był on jednym z tych, którzy po uchwaleniu prawa o miastach, mimo posiadania klejnotu szlacheckiego, wpisali się do księgi obywateli miejskich. Przez wybór na prezydenta szlachcica, deputowani, w imieniu obywateli stolicy, podkreślili, że walka o prawa

**SYLWESTER, WESELA, PRZYJĘCIA**  
**OKOLICZNOŚCIOWE**  
**022 679-36-30**  
**0603-956-654**

**Z.P.U.H. EDYTA OKNA BEZOŁOWIOWE**  
**DRZWI ZEWNĘTRZNE "GERDA" i WEWNĘTRZNE "PORTA"**  
**Rolety, żaluzje, moskitiery, wertikale**  
Jesteśmy firmą o 7-letniej tradycji  
Warszawa  
Bazar ul. Kondratowicza 4 paw. 24  
Bazar ul. Namysłowska paw. 15  
Godziny otwarcia: pon.-pt. 10-17.30, sob. 9-14  
Pomiar, porada, wycena - GRATIS!  
[www.zpuhedyta.strona.pl](http://www.zpuhedyta.strona.pl)

05-230 Kobylka  
ul. Ceglana 10a  
tel./fax 786-41-09  
tel. kom. 508-381-229  
tel. kom. 508-381-228

**BIURO KSIĘGOWE ALTRIS**  
księgi handlowe, KPiR, ryczałt, karta, kadry, ZUS, urzędy  
**ul. Kondratowicza 37**  
II piętro, pokój 201  
**tel. 022 814-29-21**  
**0501-719-046**

**KANCELARIA PRAWNA WM&Z**  
PORADY • PISMA • REPREZENTACJA  
**TEL. 652 38 70**  
ul. Bagno 3/14 [www.kancelariawmz.pl](http://www.kancelariawmz.pl)

**BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU**  
**APARATY SŁUCHOWE od 1998 r.**

Największy wybór aparatów słuchowych  
Największy wybór baterii - niskie ceny  
Bezterminowa, bezpłatna opieka  
Naprawa wszystkich aparatów słuchowych  
Refundacja NFZ i inne dofinansowania

**Oddział I**  
ul. Targowa 69/71 sklep nr 10  
tel. (022) 670-29-26, 618-83-60

**Oddział II**  
ul. Wyszogrodzka 1  
tel. (022) 674-66-06, 674-19-02

# Parkowanie bez głowy

Najstarsi mieszkańcy Białotki nie pamiętają, by przy ulicy Porajów, na odcinku od Myśluborskiej do budynku administracji osiedla, parkowało się samochodami inaczej niż prostopadle do ulicy. Kilka tygodni temu pojawił się tam znak nakazujący parkowanie pojazdów równoległe do jezdni i chodnika. Ten niezgodny z logiką nakaz jest surowo egzekwowany przez straż miejską.

Jak sam siebie określił – jeden z rozsierdzonych mieszkańców ulicy Porajów – powiedział NGP – *Nikom nigdy nie przeszkadzało, że parkujemy samochody prostopadle do ulicy. Ten sposób ma wiele zalet. Łatwo jest wjechać na miej-*

*sca parkingowe i wyjechać z nich w Porajów. Prostopadłe ustawienie sprawia, że na miejscach parkingowych mieści się dwa razy więcej samochodów, niż w przypadku parkowania równoległego. Muszę powiedzieć, że nawet w tym przypadku wieczorem trudno jest znaleźć wolne miejsce.*

Organizatorzy ruchu sugerują, że prostopadłe parkowanie aut powoduje, że na chodniku brakuje miejsca dla ruchu pieszego – stąd nowa regulacja dotycząca miejsc parkingowych i tablica informacyjna, która pojawiła się przy Porajów. Nasz czytelnik uważa, że jest to rozwiązanie absurdalne – *Piesi mają wygodną komunikację przez ciąg pieszo - jezdny znajdujący się w odległości ok. 15 metrów od tego pasa do parkowania. Ze względu na to, że na skraju tego pasa rosną rozłożyste krzewy, przejście tak pozostawionym niby chodnikiem byłoby i tak bardzo utrudnione, bo trzeba by chyba chodzić na kolanach.* Straż miejska

organizuje akcje fotografowania aut zaparkowanych niezgodnie z nowymi zasadami i pozostawia wezwania do zgłoszenia się w celu odebrania mandatu, co rozsierdza mieszkańców parkujących samochody przy Porajów, zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i w niezgodzie z przepisami. *Jeżeli będzie to niezbędne, zbiorę podpisy od wszystkich mieszkańców mojego bloku z oświadczeniem, że im ten dodatkowy chodnik jest tak potrzebny jak dziura w butcie. Tylko nie będą wiedzieli, do kogo*

*się z tymi podpisanymi zwrócić. Inaczej mówiąc, proszę wskazać mi tę osobę, która pokieruje się rzeczywistymi potrzebami mieszkających w danym miejscu ludzi, a nie jakimś odgórnym przepisem, zupełnie oderwanym od rzeczywistości. Ktoś bowiem kazał tę tablicę wymalować i zawiesić na słupie. Czy mogłaby ta osoba przedstawić swoje argumenty?*

Z podobną sytuacją mamy do czynienia przy ulicy Słubickiej na Targówku. Od dwudziestu lat parkowało się tam samochody na odcinku od Bazylińskiej do Wybrańskiej prostopadle, a raczej ukośnie do jezdni i chodnika. Po remoncie ulicy parkowanie powinno się odbywać równoległe. Sęk w tym, że niewielu kierowców respektuje nową zasadę, bowiem zastosowanie się do niej znacząco zmniejsza liczbę miejsc do parkowania. Parkuje się więc równoległe, wjeżdżając przednimi kołami na chodnik. Różnica między Słubicką i Porajów polega na tym, że straż miejska z Targówka przyryka oko na łamanie przepisów, nie wlepiając nikomu mandatów. Zdrowy rozsądek jest regułą ponad wszystkimi innymi. (egu)

**BIURO PORAD PRAWNYCH**  
oferujemy atrakcyjne ceny usług prawnych  
**ul. Borzymowska 43**  
(Targówek), czynne 10 - 18  
**Tel. 407-84-27,**  
**kom. 0601-160-938**

**STOMATOLOGIA**  
**PROMOCJA**  
- wypełnienia 60-70 zł  
- korony porcelanowe 350 zł  
- zniżki na protezy  
- wybielanie zębów  
**ul. Jagiellońska 3**  
**tel. 022 619-99-99**  
**022 818-44-77**  
poniedziałki, środy, piątki 15-19

# Stypendyści AVE

Rozstrzygnięto program stypendialny ph. „Dla Edukacji” adresowany do młodzieży gimnazjalnej, licealnej i studenckiej z terenu Mazowsza, ogłoszony przez Fundację AVE. W I edycji można było otrzymać 5 stypendiów po 2 000 zł do wydatkowania do grudnia 2006. Termin składania wniosków minął 21 sierpnia.

Bartłomiej Włodkowski, autor programu, Prezes Fundacji AVE: „Chcemy promować młodych ludzi z ambicjami, którzy potrafią dać część siebie innym. Wydaje się, że obecnie dzieci i młodzież z rodzin ubogich mają wiele możliwości otrzymania pomocy. Dlatego stworzyliśmy nowatorski projekt, adresowany do nieo- innej grupy odbiorców. Sytuacja materialna to tylko jeden z wielu wskaźników przyznania stypendium. Zależy nam na pomocy młodym ludziom o nieprzeciętnych osiągnięciach naukowych, którzy swój potencjał wykorzystują w pracy społecznej. Stypendystą może zostać każdy, kto wykaże się oryginalnym pomysłem na własną edukację, konkretnymi osiągnięciami naukowymi lub godnym naśladowania zapałem w zdobywaniu wiedzy, a jednocześnie udowodni nie komercyjne wykorzystanie talentów.”

gimnazjów, od 2 miesięcy uczennica prawniczo-historycznej klasy w LO im. Powstańców Warszawy, utalentowana tancerka, organizatorka, śpiewa w Awekach, redaguje „Aveciarza”, zaangażowana w Ruch Światłotyczny.

Pozostali stypendyści: Karina Sasin-uczenica I klasy LO w Otwocku, łączy działalność naukową (asystuje w Instytucie Genetyki i Biotechnologii UW!) z zakresem niepełności uwarunkowanej genetycznie z szeroką aktywnością społeczną, zmierzającą do popularyzacji problemu wśród młodych; Donata Bieniecka-studentka V roku Dziennikarstwa UW, wolontariusz „Dzieła Nowego Tysiąclecia”; Bartłomiej Florczak-student II roku Stosunków Międzynarodowym UW wolontariusz Centrum Edukacji Obywatelskiej oraz Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana.

W konkursie złożono kilkanaście aplikacji, spośród których specjalnie powołana komisja wybrała 6 i 4 osoby otrzymały po 2 000 zł, 2 - po 1000 zł. Wśród laureatów jest dwoje mieszkańców Białotki oraz mieszkanka Pragi Północ: licealistka Marta Feret z Tarcholina, maturzystka Marek Kobiałka z Nowodworów oraz Ola Borycka z Pragi. Wszyscy są wolontariuszami Fundacji AVE. Marta śpiewa w Awekach, jest jedną z najlepszych uczennic LO im. Domeyki, inicjuje wiele szkolnych akcji charytatywnych i społecznych, kończy Szkołę Muzyczną II stopnia w klasie fagotu i śpiewu jednocześnie, redaguje „Aveciarza”. Marek, pomimo skrajnie trudnych warunków losowych i rodzinnych, po skończeniu szkoły zawodowej, podjął naukę w technikum. Zamierza studiować, wykazuje się ogromnym zaangażowaniem społecznym - uczestniczył jako wolontariusz w niemal wszystkich artystyczno-edukacyjnych projektach Fundacji AVE na przestrzeni ostatnich 4 lat, a także w akcjach pomocy powodzi- nom, organizowanym przez OPS-Białotkę. Ola - prymuska jednego z północnopraskich

Stypendia ufundowali: Fundacja AVE, Jadwiga Bienias, Monika Sarnowska, Katarzyna Janiec, Mateusz Włoch oraz Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

Liczymy, że Program Stypendialny „Dla Edukacji” stanie się systematyczną formą pomocy uzdolnionej i wrażliwej społecznie młodzieży. Poszukujemy sponsorów II edycji programu stypendialnego. Liczy się każda złotówka - dajmy szansę aktywnym i zdolnym młodym ludziom. Wpłaty z adnotacją „dla programu stypendialny” prosimy przekazywać na konto: 14 1060 0076 0000 3200 0102 1184

**KREDYTY GOTÓWKOWE** ♦ **MINIMUM FORMALNOŚCI**  
SZYBKA DECYZJA ♦ NA OŚWIADCZENIE ♦ DOCHÓD OD 400 PLN NETTO  
SPŁATA INNYCH ZADŁUŻEŃ ♦ KREDYTY HIPOTECZNE ♦ SAMOCHODOWE  
**KANCELARIA USŁUG FINANSOWYCH**  
**ul. Szymanowskiego 8, tel. 022 619-19-16, 601-360-110**  
**UBEZPIECZENIA** ♦ **KOMUNIKACYJNE** — **ATRAKCYJNE PAKIETY**  
**MIESZKAŃ I FIRM** ♦ **PROGRAMY EMERYTALNE**

# Duży krok

Ryszard Bill, organizator wielu akcji w obronie warszawiaków, skrzywdzonych dekretem Bieruta, przygotowuje projekt uchwały dla Rady Warszawy następnej kadencji. Autor określa go jako „duży krok, dzięki któremu przeskoczmy przepaść dekretu i spowodujemy, że mieszkańcy, za 1% wartości, staną się właścicielami gruntu”. Prawo „wieczystego użytkownika” trzeba zastąpić „prawem własności gruntu”.

Projekt zrównuje w prawach 3 grupy warszawiaków:

- dekretowców, którzy złożyli wnioski i mogą teraz bezpłatnie się przekształcić;
- dekretowców, którzy nie złożyli wniosków i płacą 1%;
- innych właścicieli, którzy utracili prawo do bezpłatnego przekształcenia i płacą, z reguły, 2%.

Do nowej uchwały Ryszard Bill chce dołożyć możliwość reprivatyzacji gruntów, zwanych „paskami” i „lotniskami”.

„Paski” to mieszkańcy Warszawy, od których miasto żąda wydania „pasków” wzdłuż ulicy, z reguły 0,5 - 1 m (razem 8 - 10 m<sup>2</sup>). Przed laty miasto zabrało takie grunty, bo planowano np. poszerzenie drogi; choć to nie nastąpiło, prezydent procesuje się z mieszkańcami o wydanie tych gruntów, by im sprzedać je za symboliczną złotówkę. Nie ma znaczenia fakt, że

na 8 m<sup>2</sup> „paska” nie można nic postawić, nawet kiosku.

„Lotniska” to kawałki gruntu za domem, na których np. miała powstać droga i kolejne domy. Nic nie zbudowano, a teren jest nadal użytkowany przez mieszkańców przyległego domu. Zdaniem Ryszarda Billa, osoby, którym zwrócono tylko część działki, bez „lotniska”, mogą zaskarżyć tę decyzję do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i zażądać wydania decyzji o wieczystym użytkowaniu również pozostałej części gruntu.

Uchwała objęłaby także mieszkańców, którzy nie złożyli wniosków dekretowych, przeciw którym toczą się teraz postępowania sądowe o wydanie gruntów.

Ryszard Bill jest przekonany, że wymienione sprawy można zawrzeć w jednej uchwale Rady Warszawy i doprowadzić do tego, że grunty wrócą do przedwojennych właścicieli lub ich spadkobierców, ewentualnie, - do następców prawnych.

Urzednicy ratusza szacują, że przekształcenia będą trwały 7 - 9 lat. R. Bill uważa, że 95% spraw reprivatyzacyjnych można załatwić w ciągu roku; kolejne pół roku trzeba na 5% spraw bardzo skomplikowanych. W połowie 2008 roku wszyscy powinni być załatwieni. Wystarczy zatrudnić do tego ok. 50 urzędników; każdy powinien załatwiać 2 sprawy dziennie.

Autor projektu uchwały zachęca też do innego niż prezentują dziś władze miasta - spojrzenia na skutki budżetowe całej operacji przekształceń: teryny wrócą do właścicieli; nie będzie korupcji przy sprzedaży gruntów (cenę z kupcem ustali właściciel, a nie urzędnik); odpadnie sprawa roszczeń; łatwiej będzie inwestować, a każda inwestycja to boom na rynku budowlanym, większa sprzedaż materiałów budowlanych, wykończeniowych, mebli, itd. To samonapędzający się mechanizm, Jednym słowem - Warszawa zakwitnie. K.

# SUPERDENTYSTA

## Elastyczne protezy nylonowe



Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat pięciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

**Artur Pietrzyk**

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez  
od poniedziałku do piątku w godz. 10-13 i 15-20  
[www.superdentysta.com.pl](http://www.superdentysta.com.pl)  
**022 676-59-56, 0608-519-073**  
**Myśluborska 104** (wejście z tyłu budynku apteki)

# Prawnik przyjazny ludziom

Szanowni Państwo,  
Jeszcze kilka tygodni temu pisałem o konieczności szybkiego przygotowania się do zimy, padał śnieg, a temperatura spadła poniżej zera. Jak jednak wiadać za oknem, zima zawiątała tylko na chwilę. Niezależnie od warunków pogodowych jedno jest pewne - idą Święta, a okres przed Świętami to okres żniw dla wszelkiego rodzaju sklepów, wiadomo Wigilia kojarzy się z prezentami.

Każdy powinien pamiętać, że konsument jest szczególnie chroniony przepisami prawa, a sprzedawca konsumenta obawiana jest wieloma przepisami, nakładającymi różne obowiązki na sprzedawców. Zakupy można robić w tradycyjnych sklepach, jednakże coraz bardziej popularne są zakupy przez internet. **Sprzedaż internetowa dokonywana jest poprzez sklepy internetowe oraz systemy aukcji internetowych, a konsumenci dokonujący takich zakupów są pod szczególną ochroną prawa. Każdy zakup przez internet, to umowa zawierana na odległość. Od takiej umowy zawsze można odstąpić, bez podawania jakichkolwiek powodów, wystarczy pisemne oświadczenie złożone w terminie 10 dni od dnia wydania przedmiotu zakupu (najczęściej odbioru przesyłki z zakupami). Nie zawsze jest to możliwe, ponieważ wyjątkiem stanowią nagrania audialne i wizualne oraz zapisane na nośnikach programy komputerowe których nie można już zwrócić po usunięciu przez kupującego ich oryginalnego opakowania. W przypadku skorzystania przez konsumenta z prawa odstąpienia od umowy,**

Kancelaria Prawna  
Legis Media  
ul. Kondratowicza 37  
lok. 202, II p.

**sprzedawca powinien zwrócić wpłaconą cenę w terminie 14 dni, po przekroczeniu tego terminu, należą się odsetki ustawowe. Cena podana w sklepie internetowym musi obejmować wszystkie ewentualne podatki, przede wszystkim podatek VAT, oraz koszty dostawy.**

Dokonując zakupów przez internet, kupujący najczęściej musi podać swoje dane osobowe, należy przy tym wiedzieć, że sprzedawca nie jest uprawniony do korzystania z informacji podanych przez kupującego do jakichkolwiek innych celów, aniżeli wykonanie umowy sprzedaży. Sprzedawcy nie wolno przetwarzać danych osobowych kupującego bez jego zgody, nie może przysyłać na jego adres żadnych materiałów reklamowych, próbek towarów czy wręcz niezamówionych zakupów. Takie działanie jest sprzeczne z prawem, a w przypadku otrzymania niezamówionego towaru, nie trzeba za niego płacić (trzeba go jednak odesłać na koszt i ryzyko sprzedawcy). Zakupy przez internet są bezpieczne, jednakże zawsze trzeba znać swoje prawa, a przed złożeniem zamówienia lub zapłatą za zakupiony towar należy upewnić się, że sprzedawca rzetelnie wypełnia wszelkie swoje obowiązki nałożone przepisami prawa.

Wszelkie pytania i problemy w tej i innych sprawach można zgłaszać telefonicznie na numer **022 884 84 00 lub 502 535 361** lub za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres [legismedia@legismedia.pl](mailto:legismedia@legismedia.pl).

**Piotr Kaźmirski**  
Kancelaria Prawna  
Legis Media

**SPIŻARNIA U HELI**  
**- PIEROGARNIA**  
- domowe wyroby garmazeryjne  
- wiejska, tradycyjnie wędzona wędlina  
- wyroby regionalne  
- zdrowa żywność  
- produkty eko  
**czynne:**  
**pn-pt: 10-19** - przetwory owocowe i warzywne  
**sob 8-16** - organizacja imprez, catering  
**Warszawa, ul. Łodygowa 20, tel.022 498-48-04**  
**Radość, ul. Patriotów 213 lok. B**  
**(vis a vis stacji kolejowej) tel. 022 615-65-37**

# WYBORY SAMORZĄDOWE 2006

## Wyniki wyborów samorządowych w Dzielnicy Białołęka

(23 radnych, frekwencja - 53,4%)

### Platforma Obywatelska

10 mandatów:

Paweł Tyburc (1356 - głosów)  
Piotr Jerzy Smoczyński (1193)  
Jacek Kaznowski (951)  
Krzysztof Pelc (845)  
Magdalena Roguska (788)  
Piotr Jaworski (759)  
Jan Roszak (374)  
Dariusz Dolczewski (347)  
Elżbieta Gęsina (286)  
Wojciech Tumas (250)

### Gospodarność

5 mandatów:

Jerzy Smoczyński (928)  
Tadeusz Semetkowski (449)  
Bartłomiej Włodkowski (309)  
Marek Fronczak (263)  
Monika Drojewska (252)

### Prawo i Sprawiedliwość

5 mandatów:

Dariusz Ostrowski (713)  
Jerzy Sztorc (547)  
Paweł Zajc (461)  
Marianna Woźniakowska (288)  
Piotr Oracz (275)

### Lewica i Demokraci

3 mandaty:

Andrzej Półrolniczak (585)  
Andrzej Opolski (475)  
Krzysztof Nalbert (404)

## Wyniki wyborów samorządowych w Dzielnicy Targówek

(25 radnych, frekwencja - 47,1%)

### Platforma Obywatelska

10 mandatów:

Zbigniew Poczesny (1822)  
Bartosz Szajkowski (943)  
Joanna Mroczek (850)  
Krzysztof Miszewski (747)  
Jędrzej Kunowski (706)  
Danuta Winnicka (628)  
Wiesław Raboszuk (543)  
Kamila Kardas (525)  
Anna Kuczyńska (472)  
Aneta Lisiecka (395)

### Prawo i Sprawiedliwość

10 mandatów:

Agnieszka Kaczmarska (1094)  
Jerzy Raczyński (927)  
Maciej Jankiewicz (865)  
Krzysztof Zalewski (849)  
Tomasz Cichocki (807)  
Janina Paszkowska (768)  
Urszula Suzdalcew (752)  
Anna Moczulska (631)  
Maciej Danko (614)  
Jan Mamaj (478)

### Mieszkańcy Bródna-Targówka-Zacisza - 3

Jacek Duczman (462)  
Iwona Wujastyk (349)  
Alicja Sadowska (296)

### Lewica i Demokraci

2 mandaty:

Witold Harasim (572)  
Sebastian Kozłowski (420).

## Wyniki wyborów samorządowych w Dzielnicy Praga Północ

(23 radnych, frekwencja - 43,9%)

### Prawo i Sprawiedliwość

8 mandatów:

Paweł Lisiecki (852)  
Sebastian Kędziński (689)  
Ewa Elsner (658)  
Andrzej Siborenko (637)  
Jadwiga Jeznak (472)  
Kazimierz Baranowski (394)  
Hubert Kowalewski (239)  
Dariusz Wieczorek (179)

### Platforma Obywatelska

7 mandatów:

Alicja Dąbrowska (1323)  
Elżbieta Kowalska-Kobus (1136)  
Katarzyna Urbańska (599)  
Piotr Pietruszyński (255)  
Ewa Murawska (218)  
Patrycja Sondij-Lakowska (193)  
Barbara Kwaśniewska (170)

### Lewica i Demokraci

4 mandaty:

Ireneusz Tondera (803)  
Maria Tondera (699)  
Mariusz Borowski (580)  
Anna Jurczyńska (368)

### Praska Wspólnota

Samorządowa - 4 mandaty:

Jacek Wachowicz (489)  
Tadeusz Szewczyk (362)  
Edyta Sosnowska (218)  
Dezyderiusz Nowakowski (215)

## Wyniki wyborów samorządowych do Rady Warszawy

### Klub Platformy Obywatelskiej (27 mandatów)

Wojciech Bartelski  
Paweł Czekalski  
Magdalena Czerwosz  
Jolanta Gruszka  
Marcin Hoffman  
Lech Jaworski  
Piotr Kalbarczyk  
Marcin Kierwiński  
Ligia Krajewska  
Paweł Lech  
Dorota Lutomirska  
Maria Łukaszewicz  
Ewa Masny  
Ewa Malinowska-Grupińska

Piotr Mazurek  
Katarzyna Munio  
Anna Pabisiak  
Mariola Rabczon  
Tadeusz Ross  
Joanna Sasak  
Jarosław Szostakowski  
Maria Szreder  
Zofia Trębicka  
Krzysztof Tyszkiewicz  
Maciej Wyszynski  
Małgorzata Zakrzewska  
Małgorzata Żuber-Zielicz

### Klub Prawa i Sprawiedliwości (22 mandaty)

Jacek Cieślowski  
Zbigniew Cierpisz  
Dariusz Figura  
Michał Grodzki  
Marcin Jastrzębski  
Olga Johann  
Małgorzata Kobus  
Jarosław Krajewski  
Mieczysław Król  
Adam Kwiatkowski  
Maciej Maciejowski  
Marek Makuch  
Marcin Opara  
Wojciech Starzyński

Edmund Świdorski  
Paweł Terlecki  
Paweł Turowski  
Stanisław Wojtera  
Tomasz Zdzikot  
Małgorzata Załęska  
Barbara Zawadzka  
Alicja Żebrowska

### Lewica i Demokraci (SLD-SdPI-UP-PD)

(11 mandatów)  
Adam Cieciora  
Bartosz Dominiak  
Andrzej Golimont  
Miroslawa Kątna  
Dariusz Klimaszewski  
Agnieszka Kuncewicz  
Waldemar Marszałek  
Paulina Piechna  
Marek Rojszyk  
Tomasz Sybilski  
Sebastian Wierzbicki

# Pejzaże

dokończenie ze str. 1  
cowni prof. Zbigniewa Gos-  
stomskiego. Obecnie miesz-  
ka i pracuje na Pradze.

W Galerii przy Tarchomiń-  
skiej zaprezentował kilkana-  
ście pejzaży malowanych  
techniką oleju oraz cztery mo-  
notypie. Monotypia to technika  
graficzna, w wyniku której  
uzyskuje się tylko jedną od-  
bitkę. Pokazane w Galerii mo-  
notypie przedstawiają kilku-  
letnią córeczkę artysty. Gra-  
fiki są tym bardziej interesu-  
jące, że wpleciono w nie dzie-  
ciące rysunki.

Głównym jednak przed-  
miotem wystawy są pejzaże.  
Oglądamy pejzaże miejskie -  
fragmenty Pragi oraz pejza-  
że z okolic Warszawy, mazo-  
wieckie krajobrazy. Widoki  
Warszawy to przede wszyst-  
kim Park Skaryszewski,  
przedstawiany w różnych po-  
rach roku: most w parku zimą,  
czy jesienna aleja oraz bal-  
kon praskiej kamienicy. Na in-  
nych obrazach artysta przed-  
stawił okolice Radzymina,  
Wyszkowa i Czerwińska. Ulu-  
bionym tematem Cabaka są  
też tereny nadwiślańskie,  
szczególnie nieuregulowany  
prawy brzeg Wisły, ostoja pta-  
ków. Na wystawie widzimy  
nadwiślański pejzaż zimową  
porą, spowity nadrzecznymi  
mgłami. Pejzaże Marcina  
Cabaka żyją, oddychają  
powietrzem i przestrzenią,  
mają swoje malarskie plany i  
głębie. Widać to może naj-  
lepiej na obrazie, przedsta-  
wającym podmokły las, prawdo-  
podobnie w okresie przed-  
wiośnia, z ciemnymi sylwet-  
kami nagich jeszcze drzew,  
których wyraziste zarysy od-  
bijają się w wodzie. Pejzaż  
ten utrzymany jest w bardzo  
ciekawej tonacji barw, szaro-  
ściach, beżach, ale jest tu i  
zgaszona zieleń.

Widoki Czerwińska malo-  
wane były niewątpliwie późną  
wiosną lub latem, bo są roz-  
świetlone słońcem. Światło  
tańczy na przyporach domu  
parafialnego przy średnio-  
wiecznym opactwie kanoni-  
ków regularnych. Krzak bia-  
łego bzu, opadający na mur  
starego domu też jest pełen  
słońca. Postacie ludzkie po-  
jawiają się rzadko, są tu tyl-  
ko dodatkiem, bowiem boha-  
terką obrazów Cabaka jest  
natura.

Marcin Cabak przyznaje,  
że jest zafascynowany pejza-  
żem, naturą właśnie, która  
zmienia się zależnie od pory  
dnia, roku, od oświetlenia.

- *Maluję tylko z natury* -  
mówi artysta. - *Praktycznie  
nie pracuję w pracowni, tylko  
w plenerze. Czasem w wiel-  
kim upale, a czasem przy -  
15o C. Techniki przetrwania  
mam opanowane* - śmieje  
się.

Tylko w plenerze, tylko ob-  
cując z naturą można wczuć

się klimat właściwy danemu  
miejscu i uchwycić ten odpo-  
wiedni moment, w którym coś  
wygląda tak ciekawie i pię-  
knie, że trzeba to utrwalic. Za-  
trzymać wrażenie, impresję.

- *Z pejzażem jest tak, że  
kiedy się człowiek znajdzie w  
jakimś miejscu, trzeba się z  
nim oswoić, pochodzić sobie,  
popatrzeć; czasami to długo  
trwa* - mówi Marcin Cabak.

*Ale później trzeba się spie-  
szyć, aby najlepiej wyrazić to,  
co się czuje.*

- *Z reguły są na to 2 godzi-  
ny, aby złapać ten moment  
odpowiedniego oświetlenia -  
tłumaczy artysta. - Potem  
słońce wędruje dalej i wszyst-  
ko się zmienia, odwraca. Nie  
ma czasu na wnikliwe anali-  
zowanie tego, co się robi.*

Marcin Cabak jest urodzo-  
nym pejzażystą. Nie interesu-

je go abstrakcja, uważa, że  
malarstwo abstrakcyjne już  
jest wyeksploatowane.

- *Malarstwo realistyczne  
wydaje mi się trudniejszą  
drogą, bo tutaj weryfikacja  
jest bardzo jasna, albo to jest  
to, albo nie.*

Pejzaże Marcina Cabaka  
świadczą o żywej pasji, au-  
tentyczności artysty, o trakto-  
waniu bardzo serio swojego  
warsztatu malarskiego. Arty-  
sta uważa malarstwo za spe-  
cjalny rodzaj pracy, wymaga-  
jący wielkiego skupienia:

- *Koncentrację w trakcie  
malowania można porównać  
do skupienia potrzebnego  
przy prowadzeniu pociągu  
TGV lub samolotu.*

Artysta jest mieszkańcem  
Pragi. Mówi, że Praga to ta  
lepsza część Warszawy. Ma  
w planach namalowanie cy-  
klu pejzaży praskich, na któ-  
ry składałyby się bramy, po-  
dwórka, kapliczki. Chciałby  
uchwycić autentyczny praski



klimat. Ma nadzieję, że do-  
stanie pracownię na Brze-  
skiej i wtedy będzie mu  
łatwiej, bo jak wcześniej za-  
znaczył, z miejscem trzeba  
się oswoić. Nie lubi podpisy-  
wać swoich obrazów. Twier-  
dzi, że podpis jest rzeczą nie-  
istotną, bo dobry obraz obro-  
ni się sam.

Wystawę pejzaży Marcina  
Cabaka można oglądać w  
Galerii N°69 przy ul. Tarcho-  
mińskiej 9 do 26 listopada.

Joanna Kiwilszo

## PORADY PRAWNE PISMA PROCESOWE REPREZENTACJA W SĄDACH I URZĘDACH

SPRAWY:

- CYWILNE, KARNE, ZUS, US
- PRACOWNICZE, SPADKOWE
- ROZWODOWE, LIMENTACYJNE
- ADMINISTRACYJNE, EGZEKUCYJNE
- KSIEGI WIECZYSTE, HIPOTEKI

**JUŻ OD 40 ZŁOTYCH**

**KANCELARIA PRAWNA**

TEL. (022) 747 12 47, 0506 117 148  
Białoleka, ul. Aluzyjna 23 F

**TWOJ PARTNER**  
**Suski PLUS**

**GERDA**  
technologie bezpieczeństwa  
[www.suskiplus.pl](http://www.suskiplus.pl)

**SPRZEDAŻ ♦ MONTAŻ ♦ SERWIS 24 GODZ.  
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE ♦ OKNA ♦ ZAMKI**

**SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE**

Wyjątkowa odporność na włamania, certyfikaty Klasy C

**AUTORYZOWANY PUNKT  
HANDLOWO-USŁUGOWY  
Warszawa ul. Dobra 17  
tel./fax (022) 826 01 68  
kom. 0601 062 773**

„Wiem,  
jak zdobyć  
500 000 zł  
bez  
biznesplanu”

Dariusz Olszak, doradca BZ WBK

**Dobry doradca to połowa sukcesu.  
W BZ WBK każda firma ma swojego doradcę.**

W Banku Zachodnim WBK Twój doradca zawsze podpowie Ci rozwiązanie najkorzystniejsze dla Twojej firmy. Dobry doradca wie, jak zdobyć 100 000 zł bez zabezpieczeń i 500 000 zł bez biznesplanu. Dowiesz się od niego również, jak otrzymać leasing bez prowizji i udziału własnego, oraz jak obniżyć koszty przelewów zagranicznych. A jeśli przeniesiesz firmowe konto do BZ WBK, obniży dla Ciebie opłaty za prowadzenie rachunku aż o 50%. Dobry doradca potrafi jeszcze dużo więcej... Przenieś konto do BZ WBK i przekonaj się, że dobry doradca to połowa sukcesu.

**B WBK | Bank Zachodni WBK S.A.**

[www.bzwbk.pl/zapytajdoradce](http://www.bzwbk.pl/zapytajdoradce) | zadzwoń: 0801 666 555  
opłata za minutę zgodna z taryfą danego operatora

Przypominamy, że w re-  
dakcji Nowej Gazety  
Praskiej przy ulicy Kłó-  
potowskiego 15 lok. 2  
(tel. 022 618 00 80) jest  
nadal dostępna książka  
„Warszawska Praga.  
Przewodnik” autorstwa  
Michała Pilicha.

# Rotary – daj siebie innym

dokończenie ze str. 1

## Trochę historii

Pierwszy klub Rotary na świecie powstał 101 lat temu w Chicago, z inicjatywy amerykańskiego adwokata Paula Harrisa. Już w następnym roku ufundował publiczne toalety koło tamtejszego ratusza, tym samym określając swą działalność jako służebną dla społeczności lokalnej. Pomysł pomocy potrzebującym przypadł do gustu Amerykanom – coraz liczniej zaczęły powstawać kluby. Wkrótce potem dołączyli do nich Kanadyjczycy, Brytyjczycy i Irlandczycy, a jeszcze przed końcem drugiej dekady XX wieku – Kubańczycy. Zostaje założony fundusz dobroczynny.

W 1931 roku Rotary wkroczył do Polski. Pierwszy klub powstaje w Warszawie. W okresie wojny i okupacji działalność jest niemożliwa, ale już w 1940 roku z inicjatywy byłego prezydenta Rotary Club Katowice powstaje w Londynie placówka dla polskich rotarian na uchodźstwie, która wkrótce zaczyna skupiać rotarian z okupowanych krajów – Czechosłowacji, Belgii, Francji, Holandii i Polski.

Po wojnie 49 rotarian pomaga w opracowaniu Karty Narodów Zjednoczonych. Po śmierci założyciela Rotary z pieniędzy napływających od rotarian założony zostaje fundusz stypendialny – wkrótce potem pierwszych 18 stypendystów rozpoczyna naukę. Powstają pierwsze kluby Interact (dla młodzieży 14-18 lat) i Rotaract (18-30 lat).

Na początku lat 80. rusza gigantyczny program szczepienia 6 milionów filipińskich dzieci przeciwko polio, sfinansowany przez Fundację Rotary. Wkrótce potem Rotary rozpoczyna zbiórki pieniędzy na zaszczepienie przeciwko tej strasznej chorobie wszystkich dzieci na świecie. Planują zebranie 120 mln dolarów – gromadzą ponad dwa razy tyle.

Rotary wraca do Polski. Do klubów mogą już być przyjmowane kobiety. W Warszawie, w listopadzie 1989 roku, powstaje pierwszy klub w państwach postkomunistycznych. Początkowo zostaje on włączony do szwedzkiego dystryktu; dopiero w 1997 roku powstaje samodzielny dystrykt 2230 Rotary International, grupujący 126 klubów z Polski, Ukrainy i Białorusi.

## Jak zostać rotarianinem?

Członkowie klubu mogą wprowadzać nowe osoby. Muszą to być ludzie wpływowi, ale nie pod względem majątku, ale przede wszystkim prestiżu środowiskowego, o nieposzlakowanej opinii, niepodważalnej etyce, którzy przez swoje działanie mogą promować ideały Rotary. Do Rotary należeli między innymi: Stefan Starzyński, Walt Disney i John Kennedy. Rotarianie opowiadali mi, że zdarzył się

przypadek nieprzyjęcia lekarza, którego podejrzewano o przyjmowanie „prezentów”, jak również wpływowego polityka, co do którego morale istniały wątpliwości. Kandydaci muszą chcieć działać na rzecz innych ludzi. Zanim zostaną przyjęci do klubu, muszą zaangażować się w jego działalność. Jest to pewnego rodzaju test, w wyniku którego eliminuje się tych, którym jedynie zależy na prestiżu, wynikającym z członkostwa w klubie lub chcą skorzystać z kontaktów z innymi członkami Rotary.

Osoba wprowadzająca ponosi odpowiedzialność za nowego członka, którego prezydent klubu, po akceptacji przez członków, przyjmuje oficjalnie.

Obecnie prezydentem klubu Warszawa Józefów jest Anna Wieczorek, dodatkowo nam bliska, bo prowadzi na Pradze firmę. Warto wiedzieć, że Rotary ma ciekawy sposób wyboru władz. Prezydent klubu jest wybierany na walnym zgromadzeniu na roczną kadencję dwa lata przed jej rozpoczęciem. W następnym roku wchodzi do zarządu klubu jako prezydent-elekt, potem przez rok jest urzędującym prezydentem, a przez następny rok pozostaje w zarządzie jako past president. Dzięki temu każdy z urzędujących ma rok na wejście we wszystkie tematy, a potem rok na przekazanie ich następcy. Zapewnia to z jednej strony ciągłość działania, a z drugiej strony uniemożliwia ponowny wybór w okresie teoretycznie krótszym niż 5 lat. W praktyce reelekcje są niezwykle rzadkie.

Warto wiedzieć, że istnieje cztery podstawowe zasady, przysięgające Rotary: apolityczność (akceptacja dla wszystkich nurtów polityki, nawet jeśli się z nimi nie zgadzają), bezreligijność (nie narzucają swoich przekonań religijnych innym), bezrasowość (każdy jest traktowany równie pozytywnie) i tolerancja inności (rotarianie nie krytykują zwyczajów, upodobań i zachowań innych ludzi – akceptują je, jeśli mieszczą się w granicach kultury i nikomu nie przeszkadzają).

Aż wierzyć się nie chce, że w obecnych czasach, gdzie na każdym kroku spotyka się wzajemną niechęć i niezyczliwość, biblią moralną każdego rotarianina jest stosowanie ideału służby w życiu osobistym, zawodowym i społecznym. Praktyczną pomocą w jego używaniu jest test 4 pytań, które należy sobie zadać przed podjęciem jakiegokolwiek działania: 1. Czy to prawda? 2. Czy to uczciwie wobec wszystkich zainteresowanych? 3. Czy to zbuduje dobrą wolę i umocni przyjaźń? 4. Czy to będzie korzystne dla wszystkich zainteresowanych?

Najwyraźniej jednak ludzi stosujących te zasady można znaleźć: na świecie Rotary zrzesza ponad milion dwieście tysięcy osób należących do ponad 31 tys. klubów w kilkuset krajach. W Polsce jest około 70 klubów. W samej Warszawie działa ich aż 8.

## Skąd pieniądze?

Pochodzą przede wszystkim z działalności klubów, czyli akcji charytatywnych, balów, koncertów, zawodów sportowych, bo rotarianie organizują także rajdy samochodowe, rowerowe oraz regaty. Wspominałam już wcześniej o tradycyjnych balach, które odbywały się m.in. w hotelu „Victoria”, ale duże znaczenie ma



także coroczny koncert z tytułu „Kocham Cię”. Pierwszy taki koncert odbył się w 2003 r. jako kontynuacja dzieła zmarłej Barbary Winiarskiej, która niezwykle aktywnie pracowała na rzecz osób niepełnosprawnych. Ze składek członków natomiast pokrywane są koszty utrzymania klubu, m.in. obsługa spotkań czy księgowość. W przypadku, jeśli dwa kluby z różnych krajów złożą się na realizację wspólnego celu, to istnieje możliwość co najmniej podwojenia zebranych środków z międzynarodowej fundacji Rotary.

## Dlaczego Józefów?

Klub powstał w 1990 roku właśnie w Józefowie, a jego inicjatorem był Mieczysław Fudali. Rok później został uroczystie przyjęty do światowej rodziny Rotary. Liczył sobie wtedy 28 członków. Od początku skupił się na działalności charytatywnej. Pierwszy dochód, zebrany na balu w Hotelu Europejskim, przeznaczony został dla sierocińca w Otwocku. Ze środków zebranych na balu w hotelu Victoria kupiono karetkę dla ośrodka sportów w Zakopanem. Kolejny, piętnasty bal odbędzie się w lutym 2007, w nowej siedzibie klubu, hotelu Intercontinental.

W następnych latach rotarianie przekazali duże środki na pomoc dla powodzi (1997), a wspólnie z fundacją z Evanstone (USA) ufundowali specjalny mikrobus do przewozu dzieci niepełnosprawnych z ośrodka w Świdrze (w tym właśnie przypadku skorzystano z możliwości zwiększenia ilości zebranych pieniędzy, korzystając ze wspomnianej wyżej Rotary Fundation). Na co dzień klub stale wspiera szpitale, hospicja, domy dla dzieci niepełnosprawnych, a także organizuje naukę angielskiego i wymianę młodzieżową. Na spotkaniu, w którym uczestniczyłam, byłam świadkiem spontanicznej decyzji: przedstawicielka fundacji, zajmującej się niepełnosprawnymi, zwróciła się z apelem o sfinansowanie biletów lotniczych dla tańczącej pary na wózkach – wicemistrzów świata. Potrzebna była natychmiastowa decyzja, bo mijały terminy. I zapadła. Na tak.

Na tym samym spotkaniu komisja socjalna klubu zainicjowała zbiórki pieniędzy na paczki świąteczne dla dzieci ze świetlicy terapeutycznej w Błoni. Paczki dostaną także dzieci z TPD na Mokotowie. Oba ośrodki objęte są opieką RC Warszawa – Józefów. Zbiórka odbywać się będzie na dwóch kolejnych spotkaniach. Jestem żywym świadkiem, że na pierwszym zebrano do kapelusza (dosłownie!) ponad 1700 zł...

## Prażanie w Rotary

Przyznam, że szczególną przyjemność sprawiło mi spotkanie w tym niezwykle elitarnym klubie trójki związanej z Pragą: obecnej prezydent klubu - Anny Wieczorek, Teresy Sendor i Bogusława Mackiewicz. Jak się okazuje, sami często nie wiemy, kto jest obok nas...

Ewa Tucholska



# Platforma Obywatelska

## Szanowni Państwo

**Wszystkim Mieszkańcom Białoleki pragniemy podziękować za zaufanie i udzielone w wyborach samorządowych poparcie.**

Nasza dzielnica ma wiele potrzeb. Nowe szkoły, przedszkola, żłobki, dobra komunikacja, nowoczesne ulice oraz rozwiązanie problemu oczyszczalni ścieków Czajki to tylko niektóre wyzwania stojące przed nowym samorządem. Ambitnych planów nie można realizować bez wsparcia społeczeństwa. Dlatego jesteśmy otwarci na wszelkie Państwa uwagi, wnioski i pomysły. Nasi radni będą Państwu pomagać w rozwiązywaniu Waszych problemów. Pragniemy przeobrazić Białolekę w nowoczesną dzielnicę stołecznego grodu i doprowadzić do budowy Mostu Północnego i realizacji przedwyborczych obietnic przez władze miasta.

**Zbliżają się kolejne rozstrzygnięcia. Pragniemy Państwu zarekomendować w II turze wyborów prezydenckich naszą kandydatkę Panią Hannę Gronkiewicz-Waltz.**

**Jacek Kaznowski, Mariola Rabczon, Paweł Tyburc, Piotr Smoczyński, Piotr Jaworski, Dariusz Dolczewski, Waldemar Roszak, Krzysztof Pelc, Elżbieta Gęšina, Magdalena Roguska, Wojciech Tumas oraz Białolecka Platforma Obywatelska**

# Tlen z Południa

dokończenie ze str. 1 dla gimnazjalistów, m.in. w formie wycieczek w leśną głuszę, taki swojski survival. Doświadczenia zdobyte w trakcie działań zespołowych w trudnych warunkach, rywalizacja w kontakcie z naturą, są wspólnie omawiane. W kolejnym etapie uczestnicy przygotowują na tej podstawie własne programy dla swojej społeczności.

Od marca br., w ramach programu „Praska Butla Tlenowa”, odbywały się jednodniowe wycieczki do podwarszawskich lasów, m.in. Pęcina i Janówka. Wspomnienia z tych wypraw ożyły podczas wspólnego oglądania slajdów w DK „Praga”. Co robiły tam

dzieci ze świetlic: św. Romualda, św. Mikołaja, TPD, „Szafa”, „Arka”, Ogniska Pracy Pozaszkolnej? Chodziły po drzewach, przygotowując się do wspinaczki; uczyły się asekuracji, uczyły się strzelania z łuku i rzucać oszczepem; jeździły na rowerach; malowały twarze i totemy; grały w bule; wspólnie przygotowywały ognisko, a potem piekły na nim własnoręcznie zrobione placki z pokrzyw; pracowały z mapą, szukając skarbów; wiązały supły z siebie, czyli 20-25-osobowych grup.

Tę ostatnią zabawę, jako największą atrakcję, wymienili w rozmowie z nami jeden z chłopców. Kilko uczestni-

ków wspominało, że wspinanie się po drzewach napędziło im trochę strachu, a rzut oszczepem był trudny. Najprzyjemniejsze było rysowanie i malowanie oraz ognisko. „Dziewczyny spisały się nawet dobrze” - ocenił kolega.

Drugą część spotkania wypełnił projekt „Oaza spokoju”. „Jestem muzycznym detonatorem” - przedstawił się Grzegorz Markowicz „Grzelo”, rozpoczynając koncert freestyle'owania, czyli rytmicznego mówienia wymyślanych na żywo tekstów. Tę muzykę muzyczne hity, które prezentował Kuba Pasik.

Aktywnością nie mniejszą niż artyści musieli się wykazać ich młodzi słuchacze w trzeciej części spotkania. Były to konkursy - sprawdzian wiedzy, spostrzegawczości, zbiorowych działań.

Fundacja „Synergia” chce nawiązać stałą współpracę z Domem Kultury „Praga”, władzami Pragi Północ i działającymi tu organizacjami. „Jesteśmy otwarci na wszelkie inicjatywy społeczne, w których realizacji możemy być pomocni”. Szkołom „Synergia” proponuje wycieczki, łączące turystykę, rekreację i socjoterapię. Fundacja „Synergia” ma siedzibę przy ul. Marokańskiej 18/67, tel. 022 672 80 36. e-mail synergia@g.mail.com.

K.

**AUTO SERWIS** **J.P. Profes**

INSTALACJE GAZOWE  
MECHANIKA  
OPONY  
AKUMULATORY  
DIAGNOSTYKA  
ELEKTROTECHNIKA

03 531 Warszawa  
ul. Św. Wincentego 66  
tel. 743 70 70, tel. fax 743 70 71, kom. 0-609 086 246  
www.jpprofes.com.pl

**Przy montażu instalacji gazowej  
pokrowce na koła + 2 przeglądy - gratis** **Promocja!**

# Kolejny nowoczesny magazyn City Self-Storage w Warszawie

Rozpoczyna się budowa kolejnego magazynu City Self-Storage w Warszawie. Na Pradze, przy ulicy Ostródzkiej, już niedługo powstanie kolejny

samoobsługowy „hotel dla Twoich rzeczy”. Będzie można wynająć pomieszczenia na przedmioty, które nie mieszczą się w domu, biurze, piwnicy czy garażu. Firmy mogą przechowywać archiwa lub stworzyć podręczny skład na materiały, ponieważ dostęp do magazynu jest 24 godziny na dobę, przez 7 dni w tygodniu, a system zabezpieczeń zapewnia całkowitą ochronę mienia. W recepcji City Self-Storage można kupić materiały opakowaniowe i zamówić transport.

Trzy piętrowy budynek o powierzchni magazynowej około 4 000 m<sup>2</sup>, powstanie przy trasie Toruńskiej vis a vis Centrum handlowego Targówek.



Investorem jest firma Selvaag Polska, która reprezentuje skandynawską grupę inwestycyjną Selvaag Gruppen, do której należy także City Self-Storage. Będzie to drugi w stolicy magazyn, ponieważ pierwszy, otwarty w lutym br., zlokalizowany jest przy ul. Krakowskiej 271. Obecnie zabudowanych jest tam 75 procent z 4 000 m<sup>2</sup>, a wynajęto ponad 50 procent tej powierzchni.

**City Self-Storage sp. z o.o.**  
Al. Krakowska 271  
www.cityselfstorage.pl

**Pracownia jubilerska**  
MAREK WINIAREK  
ul. Jagiellońska 1  
tel. 022 818-00-83

wyrób  
sprzedaż  
naprawa  
czyszczenie

biżuterii

zapraszamy 10-18  
soboty 10-13  
www.jubilermwiniarek.pl



# WESOŁE MIASTECZKO



Pierwsze 2 godziny  
— tylko 5 zł!

ZAPRASZAMY

- 140 sklepów • kino Silver Screen • hipermarket Carrefour
- atrakcyjne ceny • dogodny dojazd poszerzoną ulicą Głębocką
- 2000 miejsc parkingowych

 **targówek**  
centrum handlowe

Ul. Głębocka 15 (przy Trasie Toruńskiej), [www.chtargowek.pl](http://www.chtargowek.pl)

# Stefan Starzyński, Zygmunt Słomiński

Tych dwóch panów łączy kilka rzeczy: jedną z nich jest most Gdański, drugą – dużo bardziej poważną – sprawowana przez nich funkcja: byli prezydentami Warszawy.

Obaj zostali uhonorowani ulicami będącymi częścią obwodnicy śródmiejskiej. Lewobrzeżną ul. Słomińskiego łączy z prawobrzeżną ul. Starzyńskiego most Gdański. Most najdziwniejszy w Warszawie, bo i najstarszy – i najbardziej nowoczesny. Jest jednocześnie mostem drogowym, kolejowym, tramwajowym – a przeznaczony jest też dla ruchu pieszego i dla rowerów. Najstarszy – gdyż powstał w momencie wybudowania Cytadeli przez Rosjan. Najbardziej nowoczesny – gdyż niedawno przeszedł gruntowny remont – a rozbudowa mostu ciągle trwa... Początkowo był to most drogowy, w 1875 roku stał się mostem kolejowym (pociągi jeździły górą, a dołem, pod torami, biegła droga). Wówczas nazywany „drugim mostem” był bardzo rzadko używany, a służył głównie kolei i armii rosyjskiej. W początkach XX wieku oddano do użytku kolejny most kolejowy – raptem kilka metrów dalej, a o moście powoli zapomniano. Został zniszczony w czasie wojen światowych – część kolejową odbudowywano zawsze bardzo szybko, część drogową (zniszczoną w 1915 roku) – dopiero w 1959 roku.

Odbudowano, czy zbudowano raz jeszcze? Współczesne elementy mostu stoją dokładnie w tym samym miejscu, wiadukty, przejazdy i przyczółki pochodzą głównie z XIX wieku, zmienił się radykalnie wygląd mostu: dołem jeżdżą tramwaje, spacerują przechodnie, śmigają rowerzyści; górą – przemierzają się samochody; po drugiej nitce jeżdżą pociągi, no i podwieszona jest tam olbrzymia rura. Most jest bardzo atrakcyjny – pomalowany na zielono pięknie prezentuje się wieczorem, jest też z niego najlepszy chyba widok na Wisłę, mało co nocą wygląda dostojniej niż obserwowane z mostu oświetlone wieże praskiej katedry wznoszące się nad atramentowym Parkiem Praskim.

Chociaż most ten istniał w czasie rządów obu prezydentów, Warszawa z niego obserwowana miała zupełnie inny kształt. Zygmunt Słomiński wraz ze Stefanem Starzyńskim zarządzili niemal przez dwadzieścia lat, rozdzielili ich tylko Marian Zyndram-

Kościałkowski, będący prezydentem Warszawy wiosną 1934 roku.

Długoletnie panowanie Rosjan w Warszawie było dla miasta prawdziwą tragedią: przestało być stolicą, zubożało, co gorsza – carskie prawo nakazywało budowę domów tak, aby można je było zniszczyć ogniem artylerii umieszczonej w Cytadeli. Co więcej – na przedpolu Cytadeli mogły powstawać jedynie domy drewniane – tak, aby łatwo je można było zniszczyć dla oczyszczenia pola ostrzału. Paradoksalnie duża część mieszkańców Warszawy mieszkała poza miastem – bo Targówek, Bródno, Żerań, Grochów, Mokotów i Wola nie leżały w zasięgu rosyjskich armat i nie były częścią miasta. Sprawa nie ograniczała się jedynie do spraw prestiżowych: dzielnice te nie były częścią systemu komunikacyjnego, wodociągowego, elektrycznego, higienicznego. Warszawa była wówczas ciasna, zatłoczona, brudna, niezdrowa i licha...

W 1915 roku wojska niemieckie wyrzuciły Rosjan z Warszawy. To wydarzenie umożliwiło rozwój naszego miasta. Zaczęła się żywiołowa rozbudowa – nie obowiązywały już rosyjskie prawa: Powstała nowa dzielnica wokół Cytadeli, przyłączono do Warszawy peryferie. Początkowo rozwój był bardzo żywiołowy i nie najlepiej skoordynowany.

Gdy w 1926 roku Józef Piłsudski zdobył władzę, w Polsce nastąpiła odnowa moralna i sanacja polityczna. W 1927 roku prezydentem Warszawy został wybrany Zygmunt Słomiński. Był on inżynierem – co więcej – naczelnym inżynierem Warszawy. Zajął się głównie połączeniem miasta w jedną całość, modernizacją i rozbudową sieci gazowej, a przede wszystkim poprawieniem stanu higienicznego. Zorganizował akcję „Warszawa czysta”, założył Zakład Oczyszczania Miasta, nakazał budować miejskie szalety publiczne. Polecił także rozbudowywać Żoliborz. Rada Miejska bardzo hojnie gospodarowała kredytami przyznawanymi przez rząd, nikt nie dbał o oszczędności, wydając cudze pieniądze na nie swoje potrzeby. Deficyt rósł w zastraszającym tempie, toteż Rada Miejska została zmuszona do ustąpienia – a wraz z nią – także prezydent Słomiński.

Ostatecznie rząd wyznaczył na komisarycznego prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego. Był on sumiennym oficerem Wojska Polskiego, doskonałym urzędnikiem Ministerstwa Finansów, a później wiceprezsem państwowego Banku Gospodarstwa Krajowego. Początkowo Stefan Starzyński spotkał się z żywą niechęcią: zwykli mieszkańcy podejrzewali go o powstrzymanie inwestycji miejskich. I tak było rzeczywiście – wydatki należało wstrzymać, aby uratować Warszawę przed bankructwem. Politycy samorządowi oskarżali go o zapędy dyktatorskie – za rządów Starzyńskiego najmniejsze nawet rzeczy potrzebne miastu były zamawiane przez samego prezydenta – po to, żeby ukrócić niegospodarność. Jednak niebawem wszyscy przekonali się, że miasto rządzone przez jednego człowieka było zarządzane o wiele sprawniej niż przez demokratycznie wybrane władze samorządowe.

Narzucony Warszawie prezydent postanowił skupić się na najważniejszych problemach miasta – co zastanawiające, siedemdziesiąt lat temu były one bardzo podobne do dzisiejszych. Postanowił zatem ożywić budownictwo mieszkaniowe, walczyć z biurokracją (zwolnił 4000 urzędników miejskich!), zbudować mosty przez Wisłę (przy ul. Karowej miał powstać w 1942 roku most imienia J. Piłsudskiego, bardzo podobny do dzisiejszego mostu Śląsko-Dąbrowskiego), metro (budowane było od lata 1939 roku) oraz obwodnice. Umiejętne postępowanie z mieszkańcami miasta – m.in. decyzja o oświetlaniu pomników i gmachów państwowych, akcja „Warszawa w kwiatkach” – oraz sukcesy w walce z biurokracją i bezrobociem sprawiły, że wkrótce stał się ulubieńcem warszawiaków.

Po zajęciu Warszawy przez okupanta Starzyński starał się, aby życie w mieście wróciło do normy. Kierował uruchomieniem elektrowni, gazowni, odgruzowaniem ulic. Jednak mąż stanu formatu Stefana Starzyńskiego był zbyt niewygodny dla Niemców. Prezydent Warszawy został jesienią 1939 roku aresztowany przez Gestapo i od tamtej pory wszelki ślad po nim zaginął. Najprawdopodobniej został wywieziony w głąb Rzeszy i tam zmarł lub został zabity... Podobny los

spotkał Zygmunta Słomińskiego, który po ustąpieniu ze stanowiska prezydenta był dyrektorem Tramwajów Warszawskich. Niestety i on zginął w czasie okupacji.

T. Pawłowski

*Bardzo dziękuję wszystkim Paniom i Panom, którzy przyczynili się do uzyskania przeze mnie mandatu radnego na kolejną 4-tą kadencję. To dla mnie wielkie zobowiązanie do służenia Państwu.*

*Szczególne wyrazy wdzięczności kieruję do tych z Państwa, którzy oddając na mój głos kierowali się oceną efektów mojej pracy i działań na rzecz poprawy warunków życia na naszym Targówku.*

Witold Harasim



Salon Odnowy Biologicznej „DIANA”

ul. Fioletowa 16 róg Rolanda (Zacisze)  
tel. 022 353 03 80

zapraszamy w godz. 9.00-20.00, sob. 9.00-16.00.

**Oferuje:** ♦ fryzjerstwo

♦ zabiegi kosmetyczne ♦ makijaż ♦ manicure

♦ pedicure ♦ solarium ♦ masaż tybetański

♦ klasyczny ♦ bioenergoterapię

## Przekwitanie na wesoło

Cztery baby w menopauzie uwikłane: Krycha (Krystyna Sienkiewicz), Zosia (Grażyna Zielińska/Ewa Szykulska), Pamela (Elżbieta Jodłowska) i Malina (Iga Cembrzyńska) są bohaterkami musicalu „Klimakterium... i już”. Jego pramatką jest Elżbieta Jodłowska, która - zainspirowana amerykańskim musicaliem - znalazła współpracowników do twórczych przeróbek przebojów sprzed lat. Od 20 paź-

bohaterki. Są zróżnicowane w puszystości, związkach z mężczyznami, obsłudze telefonów komórkowych; łączy je humor, z jakim traktują przypadłość swego wieku oraz harmonia ruchów w tańcu i energia. Płynię z tego nauka dla córek, wnuczek, a także równo latków płci przeciwnej.

Ich uwadze polecamy też wyznanie Elżbiety Jodłowskiej, która od debiutu w Studenckim Klubie „Stodoła”

gnie, nie będzie „Andropauza”?

Zadanie to niełatwe, bo przy okazji można obrazić czyjeś uczucia, poszargać świętości. Ponoć do twórców „Klimakterium... i już” wpłynął wniosek, by „Bój ostatni”, cała sala śpiewała na stojąco, zgodnie z tradycją tej pieśni.

W twórczym zespole, oprócz wymienionych osób, znaleźli się: Magda Czapińska, Maciej Szwed, Artur An-



dziennika w Teatrze „Rampa” na Targówku można smakować ich nową, kobiecą treść. „Czerwony pas” stał się „Gumowym pasem”, „Samba sikoreczka” - „Kurą sikoreczką”, „Być kobietą” - doprecyzowane zostało jako „Być kobietą po czterdziestce”. Prawdziwie rewolucyjnej przeróbce Katarzyna Lengren poddała „Międzynarodówkę”, której refren brzmi teraz:

*Bój to jest nasz ostatni  
Teraz skończy się trud  
Hormonów tyranii  
Młodości wieczny głód.*

Zanim dojdzie do tego finału, z przyjacielskich pogawędek i piosenek dowiemy się wielu życiowych prawd, np. „mężczyzna jest jak chleb - lepiej się nim podzielić niż nie mieć go wcale”, „żeby spotkać królewicza, trzeba pocałować wiele żab”.

Wiele korzyści można wyciągnąć także z patrzenia na

przeszła długą artystyczną drogę: „Klimakterium” to mój pierwszy raz. Pierwsze rymy, pierwsza próba literacka, pierwsza praca w teatrze. To dowód, że można zaczynać w każdym wieku”. Spektakl zaś dowodzi, że można odczarować i pokazać z uśmiechem nawet tak wstydliwy temat, jak menopauza.

Cezary Domagała, reżyser, zastanawia się, czy kolejnym tytułem, po jaki się-

drus, Marcin Wolski, Marek Markiewicz, Jaromir Broniszewski (teksty); Janusz Bogacki (kierownictwo muzyczne); Tatiana Kwiatkowska (scenografia i kostiumy); Tomasz Tworowski (choreografia). Kasa Teatru „Rampa” na Targówku, ul. Kołowa 20, czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 11 - 19, w niedziele 15-19, tel. Biura Obsługi Widza: 022-679 89 76, 022-679 05 35. K.

NARZYNKI GWINTOWNIKI

**MM Metal-Market**  
HURT DETAL

**NARZĘDZIA, art. METALOWE**

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55  
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

**MULTI-S** www.multipodlogi.pl

**PARKIETY**

022 425-57-49, 0-504-189-097

e-mail: biuro@multipodlogi.pl  
ul. Światowida róg Ćmielowskiej  
pawilon nr 8



# Północnopraskie harcerstwo

W poprzednim numerze „Nowej Gazety Praskiej” opiliśmy sposób działania naszych drużyn harcerskich i gromad zuchowych. Chcąc ułatwić kontakt z opiekunami - drużynowymi, poniżej zamieszczamy szczegółowy wykaz drużyn i gromad naszego hufca, szkoły, przy których działają, imiona i nazwiska drużynowych oraz adresy e-mail do kontaktu z nimi.

szkoła	jednostka harcerska	drużynowy	kontakt
<b>Praga Północ</b>			
SP 30, ul. Kawęczńska 2	17 WGH *) „Mieszkańcy Zaginionego Grodu”	Kamila Łukasiewicz	Szczep17@pragapolnoc.zhp.pl
	17 próbna WDH	Marta Bembenista	Szczep17@pragapolnoc.zhp.pl
Gim. 58, ul. Jagiellońska 38	17 WDHS „Orleńca” im. Por. Hm. Stanisława Średnickiego	Michał Kazem-Bek	Szczep17@pragapolnoc.zhp.pl
Gim. 31, ul. Sierakowskiego 9	71 WDHS „Veuxillum”	Michał Marianowski	Szczep71@pragapolnoc.zhp.pl
SP 73, ul. Białostocka 10/18	206 WGH „Woje Mirmiła”	Anna Brodowska	Szczep206@pragapolnoc.zhp.pl
	206 WDH im. Wiśniowieckich	Kamila Czaplą	Szczep206@pragapolnoc.zhp.pl
SP 127, ul. Kowieńska 12/20	206 WGH „Przyjaciele Don Kichota”	Sylwia Kochańska	Szczep206@pragapolnoc.zhp.pl
	206 WDW im. Sobieskich	Agnieszka Kander	Szczep206@pragapolnoc.zhp.pl
SP 50, ul. Jagiellońska 7	260 WGH „Dzikoludki”	Katarzyna Jedut	Szczep260@pragapolnoc.zhp.pl
	260 WDW „Gnizado”	Maciej Czapski	Szczep260@pragapolnoc.zhp.pl
Gim. nr 30, ul. Szanajcy 17/19	273 WGH „Warszawskie Syrenki”	Katarzyna Wochal	Szczep273@pragapolnoc.zhp.pl
	273 WDHS „Wars”	Bogdan Dowgiało	Szczep273@pragapolnoc.zhp.pl
	273 WDHS „Sawa”	Justyna Kunicka	Szczep273@pragapolnoc.zhp.pl
SP 258, ul. Brechta 8	353 WGH „Laiquendi”	Olga Pastewka	Szczep353@pragapolnoc.zhp.pl
SSP 34, ul. Brechta 15	353 WDH „Piekielko”	Iga Wymysłowska	Szczep353@pragapolnoc.zhp.pl
	353 WDW „Orla Perc”	Martyna Widawska	Szczep353@pragapolnoc.zhp.pl
<b>Targówek</b>			
SP 275, ul. Hieronima 2	26 WGH „Akademia Pana Kleksa”	Renata Michalska	Szczep26@pragapolnoc.zhp.pl
	26 próbna WDH	Małgorzata Łabuda	Szczep26@pragapolnoc.zhp.pl
	26 WDHS im. Jana Bytnara „Rudego”	Katarzyna Łabuda	Szczep26@pragapolnoc.zhp.pl
Gim. 141, ul. Trocka 4	62 WDHS „Gaudium”	Jacek Garboliński	Szczep62@pragapolnoc.zhp.pl
SP 28, ul. Gościeradowska 18/20	71 WDH „Nevis”	Anna Rojewska	Szczep71@pragapolnoc.zhp.pl
SP 114, ul. Remiszewska 40	72 WGH „Niedźwiedzia Gawra”	Paulina Soliwoda	Szczep72@pragapolnoc.zhp.pl
	72 WDH „Młodnik”	Agnieszka Kozioł	Szczep72@pragapolnoc.zhp.pl
SP 84, ul. Radzyńska 227	72 WDH „Knieja”	Katarzyna Wielądek	Szczep72@pragapolnoc.zhp.pl
	72 WDHS „Uroczysko” im. Janka Piwnika „Ponurego”	Michał Frączek	Szczep72@pragapolnoc.zhp.pl
	72 WDW „Bagno”	Ewa Sidor	Szczep72@pragapolnoc.zhp.pl
SP 298 ul. Krakusa 2	73 WGH „Keltor”	Kornelia Klichowicz	Szczep73@pragapolnoc.zhp.pl
	73 WDHS „Aberdeen”	Marlena Wiercińska	
	73 WDH	Przemysław Łaciński	
Gim 144	73 WDHS „Zamonit”	Marta Wrzosek	
Ul. Korzona 115	83 WDHS „Drepce”	Bernard Jankowski	Druzyna83@pragapolnoc.zhp.pl
SP 112 ul. Berensona 31	84 WGH „Strażnicy Gawinorów”	Marta Zwierzyńska	Szczep84@pragapolnoc.zhp.pl
SP 206 ul. Bartnicza 2	84 WDH próbna	Kamila Chmielowiec	
	84 WDH „Ruinoira”	Grzegorz Banasiak	Szczep84@pragapolnoc.zhp.pl
Gim 143 ul. Bartnicza 8	84 WDHS „Bukowina”	Piotr Jaskółowski	Szczep84@pragapolnoc.zhp.pl
	84 WDW próbna		
SP 52 ul. Samarytanka 11/13	205 WGH „Smoczy Jeźdźcy”	Alicja Zalewska	Szczep205@pragapolnoc.zhp.pl
	205 WDH „Arbor”	Agata Rochalska	
SP 42 ul. Balkonowa 2/4	232 WGH próbna	Anna Swiderek	Szczep232@pragapolnoc.zhp.pl
Gim 145 ul. Krasiczyńska 4/6	232 WDH „Wagabunda”	Bartosz Kowalewski	Szczep232@pragapolnoc.zhp.pl
	232 WDH „Chilam”	Joanna Zdrodowska	
SP 277 ul. Suwalska 29	272 WGH „Zawisacy”	Alicja Nurczyk	Szczep272@pragapolnoc.zhp.pl
	272 WDH „Robinsonada”	Katarzyna Cendrowska	
SP 285 ul. Turmoncka 20	285 WGH „Skierki”	Marta Gouda	Szczep285@pragapolnoc.zhp.pl
	285 WDH	Jakub Sajdek	
<b>Białoleka</b>			
Zespół Szkół 43 ul. Kobiałka 49	51 WDH „Venturi”	Adrian Brzeziński	druzyna51@pragapolnoc.zhp.pl
SP 314, ul. Porajów 3	64 WDH „Skaut”	Agata Borkowska	Druzyna64@pragapolnoc.zhp.pl
Gim 122, ul. Porajów 3	64 WDW „Everest”	Hm. Michał Górecki	
SP 344 ul. Erazma z Zakroczymia 15	71 WGH „Strażnicy Kraczarów”	Magdalena Gajewska	Szczep71@pragapolnoc.zhp.pl
	71 WDH „Supreniri”	Bartłomiej Wróbel	
SSP 2 ul. Działwy 6	82 WDH „Urbo”	Wiktor Gajewski	Druzyna82@pragapolnoc.zhp.pl
Gim 121 ul. Płużnicka 4	82 WWDH „Awangarda”	pwd. Michał Nierzwicki	Druzyna82@pragapolnoc.zhp.pl
SP 231 ul. Juranda ze Spychowa 10	260 WGH „Obróńcy Błękitnej Planety”	Barbara Karaśkiewicz	Szczep260@pragapolnoc.zhp.pl
	260 WDH próbna	Magdalena Lesiak	
SP 342 ul. Strumykowa 21	272 WGH „Niewidzialni”	Aneta Karasińska	Szczep272@pragapolnoc.zhp.pl
	272 WDH	Paweł Zdrobracki	
SP 154 ul. Leśnej Polanki 63/65	276 WDH „Melsolon”	Katarzyna Wielebska	Szczep276@pragapolnoc.zhp.pl
	276 WDH „Andaluzja”	Aleksandra Malicka	
	276 WGH „Pomocnicy Papy Smurfa”	Emilia Polańska	
SP 110 ul. Bohaterów 41	351 WDH „Impeesa”	phm. Bogusława Orzół	Druzyna351@pragapolnoc.zhp.pl
<b>Marki</b>			
SP nr 3, ul. Pomnikowa 21	62 próbna WGH	Karolina Rojewska	Szczep62@pragapolnoc.zhp.pl
SP nr 1, ul. Okólna 14	62 WDH „Orla”	Łukasz Manowiecki	Szczep62@pragapolnoc.zhp.pl
Zesp. Szkół nr 1 Ul. Piłsudskiego 96	62 WRDW „Wyssogota”	Robert Borzecki	Szczep62@pragapolnoc.zhp.pl
SP nr 2, ul. Szkolna 9	73 WDH „Petryhorca”	Katarzyna Błachnio	Szczep73@pragapolnoc.zhp.pl
Zesp. Szkół nr 2 Ul. Wczasowa 5	51 WDH próbna „Averta”	Piotr Sztompke	Druzyna51@pragapolnoc.zhp.pl

Jestem głęboko przekonany o tym, że w XXI wieku warto zostać harcerzem. W harcerstwie nabywamy umiejętności, których nie zdobędziemy gdzie indziej. Na obozach, biwakach, wędrownkach obcujemy z przyrodą w sposób niedostępny dla innych, mieszkamy w lesie, obserwujemy zwierzęta, uczymy się tego, czego nie wiemy i nie potrafią mieszkańcy miasta. Poznajemy coraz to nowe zakątki Polski i świata, i ludzi, którzy tam mieszkają. Przez ciągłe współdziałanie z innymi ludźmi poznajemy ich bliżej, uczymy się rozwiązywania i unikania konfliktów. Stawiając sobie ciągle nowe wyzwania, przekraczamy własne słabości oraz ustawicznie rozwijamy się - zadania, zgodne z zainteresowaniami, dobieramy odpowiednio do wieku i umiejętności harcerzy, wędrowników, instruktorów.

Kształtujemy wśród młodych Polaków postawy patriotyczne, szacunek do państwa i prawa, uczymy jak być patriotą w dobie pokoju, poprzez służbę na rzecz społeczności lokalnej w wychowaniu kładziemy nacisk na postawę obywatelską. Zgodnie z misją Hufca ZHP Warszawa Praga Północ stawiamy sobie za cel wychowanie młodych Polaków na świadomych obywateli ceniących tradycję i patriotyzm, a jednocześnie charakteryzujących się nowoczesnym systemem myślenia i przygotowanie młodych ludzi do odważnego wejścia w dorosłe życie. Kształtować będziemy odpowiedzialność, zaradność, gotowość do podejmowania służby, umiejętność podejmowania wyzwań, radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych, rozwiązywania problemów, z uwzględnieniem norm moralnych i prawa.

Północnopraskie harcerstwo to również, a może przede wszystkim, możliwość poznania ciekawych ludzi i zawarcia przyjaźni niejednokrotnie na całe życie oraz niezapomniana przygoda!

Gorąco zapraszamy na nasze zbiórki, wycieczki, rajdy, zimowiska, obozy!

**Grzegorz Chwitoc - Filoc**  
**Komendant Hufca**  
**Warszawa Praga Północ**  
**www.pragapolnoc.zhp.pl**  
**hbi@pragapolnoc.zhp.pl**



## ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „WRZOS”

ul. Św. Wincentego 88, tel. 022 678-66-25  
tel. CAŁODOBOWY 0600-35-60-30

### Świadczymy kompleksowe usługi:

- Załatwiamy formalności w urzędach i na cmentarzu oraz w domu u rodziny zmarłego
- Odbiór świadczeń ZUS
- Eksportacja z mieszkań (całodobowo)
- Spopielenie ciał
- Kulturalna i fachowa obsługa
- Klepsydry i kwiaty
- Transport krajowy i międzynarodowy
- Pełny asortyment akcesoriów pogrzebowych
- Ubrania dla osób zmarłych
- Kucie liter oraz renowacja pomników

**W naszej firmie możecie Państwo liczyć na wszelką pomoc i wszechstronne informacje.**

## Legia w hospicjum

Ciekawą inicjatywę podjął klub piłkarski „Legii”. Piłkarze zawieźli do hospicjów w Wołominie i do naszego Ośrodka nowe koldry dla potrzebujących.

W naszym warszawskim Ośrodku Hospicjum Domowym koldry zabrały rodziny osierocone posiadające dzieci. Odbyło się z tej okazji spotkanie z piłkarzami. Janczyk i Korzym opowiedzieli o swojej przygodzie piłkarskiej. Rozdali dzieciom pamiątki klubowe i złożyli autografy na zdjęciach i plakatach. Spotkanie spotkało się z wielkim zainteresowaniem dzieci, które na spotkanie przyprowadziły swoich kolegów i koleżanki.

ks. Andrzej Dziędził, Ośrodek Hospicjum Domowe, ul. Tykocińska 27/35



**Dom Kultury „Zacisze” zaprasza**  
**ul. Blokowa 1, www.zacisze.waw.pl**  
**tel. (022) 679 84 69, 743 87 10**

**24 listopada (piątek) godz. 18 - „Catherines”** - święta Katarzyna w kulturze francuskiej. Wstęp wolny. Wieczór zorganizowany przez uczestników sekcji języka francuskiego skupionych w DK „Zacisze”. Prowadzi Ewa Pieniak.

W programie: prezentacja historii i tradycji związanych z obchodami święta zakorzenionego w kulturze francuskiej, recytacja poezji, mini koncert.

**28 listopada (wtorek) godz. 17 - Warsztaty literackie**, prowadzi Zbigniew Jarzyna (poeta i dramaturg). Spotkanie adresowane do piszących poetów-amatorów. Wstęp wolny.

**29 listopada (środa) godz. 16 - Zabawa Andrzejkowa**. Spotkanie integracyjne młodzieży i seniorów w ramach projektu „Mój pierwszy STEP” wspieranego ze środków UE. Wieczór inspirowany tradycjami węgierskich domów tańca z towarzyszeniem zespołu „CocoBongo”. Liczba miejsc ograniczona. Wstęp: 8 zł. Klimatyzowana sala teatralna i kawiarenka.

**2 grudnia (sobota) godz. 16 - Mikołajkowy wieczór tańca: Otwarte Mistrzostwa w Boogie Woogie oraz Debiuty - Turniej Rock'n'Rolla Sportowego**. W programie: prezentacja mistrzowskich par, rywalizacja o tytuł Mistrza Warszawy w Boogie Woogie, wielkie show Boogie Woogie i Rock'n'Rolla Sportowego. Wstęp: 8 zł., przedsprzedaż do 1 grudnia - 5 zł.

**3 grudnia (niedziela) godz. 16 - „Moje Mikołaje”** - otwarte warsztaty dla dzieci i rodziców. W programie: kartki świąteczne, ozdoby choinkowe, pierniki, upominki dla najbliższych oraz rozstrzygnięcie konkursu „Kartka Świąteczna” oraz ich sprzedaż. Wstęp wolny.

**5 grudnia (wtorek) godz. 17 - Mikołajkowe spotkanie z poezją**. Poetyckie Rymowanie zaprasza do wspólnej, literackiej zabawy. Każdy uczestnik otrzyma wierszowany prezent i świątecznego pierniczka. Wstęp wolny.

**6 grudnia (środa) godz. 16 - Toporowski Duo - koncert akordeonowy, kabaret „Pora na Seniora”**. Spotkanie klubowiczów z Koła Seniora. Wstęp wolny. **nia na świecie** - prelekcja z udziałem Krzysztofa Dworczyka (podróżnik). Wstęp wolny.



**ul. Modlińska 190 (budynek STENDA)**  
**tel. 022 510-36-66**

## SKLEP MEBLOWY

przeniesiony z Saskiej Kępy zaprasza klientów do nowej siedziby

- meble stołowe i gabinetowe prod. Piotrkowska Fabryka Mebli
- meble tapicerowane i sypialne - pojedynczo i w kompletach
- meble na zamówienie według rysunku klienta
- biurka, stoły, krzesła, szafki, komódki w różnych kolorach

**JUŻ OTWARTE. ZAPRASZAMY!**



**STREFA ZDROWIA I RELAKSU**

- JASKINIA SOLNA WZMACNIA I OCZYSZCZA ORGANIZM
- MASAŻE POLINEZYJSKIE (m.in. Ma-uri)
- MASAŻE KLASYCZNE I LECZNICZE (m.in. limfatyczny)
- RELAKS Z JOGĄ



**Jaskinia Solna „Almonis”**  
 ul. Światowida 47 lok. 16  
 Tarchomin (w pasażu obok Dental Club)  
 tel. (022) 424 99 99, 497 78 84  
 www.almonis.pl

Szczypta zdrowia dla Małych i Dużych

Prosto z mostu

**Gronkiewicz-Waltz i lokomotywa**

Czy kandydaci na prezydenta są „lokomotywy” ciągnące listy kandydatów na radnych? To pytanie dręczy partię, zainteresowane nie tylko zwycięstwem swojego kandydata na prezydenta miasta, ale i uzyskaniem jak największej liczby radnych. Wobec trudności przeprowadzenia wiarygodnych sondaży, władze partyjne muszą zawierzyć swojej intuicji, której sprawdzianem są dopiero rezultaty wyborów.

W Warszawie najlepszy rezultat uzyskał Kazimierz Marcinkiewicz. Poparło go 272 050 osób. Na listy Prawa i Sprawiedliwości do rady miasta głosowało 196 575 osób. Skoro na Marcinkiewicza głosowało o 38 procent więcej ludzi niż na PiS, to znaczy, że jego osobista popularność winowała wynik PiS do góry. Podobnie było z Markiem Borowskim, którego poparło o 32 procent osób więcej niż listy Lewica i Demokraci.

Warto przypomnieć, jak to wyglądało w Warszawie cztery lata temu. Trzema głównymi kandydatami byli przedstawiciele tych samych co dziś ugrupowań: Andrzej Olechowski, Marek Baliński i Lech Kaczyński. Olechowski uzyskał poparcie o 10 procent wyższe niż listy PO do rady miasta. Nie był niestety liderem swojego ugrupowania Marek Baliński, który uzyskał tylko 98 procent

głosów lewicy. Wszystkich zakasował Lech Kaczyński, który dostał prawie dwa razy więcej głosów niż listy PiS: 184 procent. Cokolwiek by nie sądzić o jego późniejszych poczynaniach w ratuszu, był wtedy prawdziwym ponadpartyjnym liderem stolicy.

W tym roku Platforma Obywatelska w wyborach do rady miasta uzyskała niespotykane wysokie poparcie 40,3 procent głosów. Sukces ten wynika z obecnej ogólnopolskiej popularności PO, ale przede wszystkim z ogromnej niechęci warszawiaków do minionych rządów Lecha Kaczyńskiego. Władza leżała na ulicy, wystarczyło wystawić kandydata, który umiałby się po nią pochylić.

Niestety, Hanna Gronkiewicz-Waltz dostała tylko 90 procent głosów oddanych na listy PO. Gdyby miała cechy lidera, jak Marcinkiewicz, Borowski, Kaczyński, Olechowski, i uzyskała 130 procent głosów oddanych na listy swojej partii, wygrałaby w pierwszej turze. Gronkiewicz-Waltz nie cieszy się jednak popularnością nawet wśród wyborców Platformy. W przeszłości, niezależnie od tego czy zostanie prezydentem miasta czy nie, będzie dla PO coraz większym obciążeniem.

Jeżeli chcą Państwo otrzymywać niezależne in-



formacje i opinie na temat kampanii wyborczej w Warszawie, proszę zarejestrować się na stronie [www.dlawarszawy.pl](http://www.dlawarszawy.pl)

**Maciej Białecki**  
 Stowarzyszenie „Obywatele dla Warszawy”  
[maciej@bialecki.net.pl](mailto:maciej@bialecki.net.pl)  
[www.bialecki.net.pl](http://www.bialecki.net.pl)

**Okazja!**

- tkaniny od 2 zł za mb
- nadprodukcja - końcówki kolekcji odzieży
- super jakość
- niskie ceny

Warszawa ul. Targowa 1 (wejście od ul. Zamojskiego)  
 tel. 022 618 64 19  
 czynne od pon-pn w godz. 9-18, sobota w godz. 9-14

**Po wyborach**

Pogłoski o politycznej śmierci lewicy w Warszawie okazały się bezpodstawne i przedwczesne. Komitet Wyborczy Lewica i Demokraci w wyborach przeprowadzonych 12 listopada na Pradze Północ utrzymał swój elektorat. Świadczą o tym wyniki wyborów pokazujące, iż na listy

Lewicy i Demokratów głosowało prawie 4500 osób, czyli praktycznie tyle samo wyborców, co przed czterema laty.

Zmieniła się jednak w tym czasie scena polityczna w Warszawie. Mocno wyrosła Platforma Obywatelska, znacznie zwiększając swój stan posiadania. Znacznie zmniejszyło się poparcie dla PiS, którego elektorat przejęła na Pradze Praska Wspólnota Samorządowa (PWS) zblokowana z LPR i Samoobroną oraz częściowo PO. Skutek tych ruchów na praskiej scenie politycznej jest taki, iż lewica zmniejszyła swój stan posiadania z 7 radnych do 4, PiS pomniejszył swój klub z 10 do 8 osób, Platforma Obywatelska zwiększyła swój stan posiadania z 3 do 7 radnych a PWS z 2 do 4. Z rady dzielnicy wypadła Liga Polskich Rodzin.

**Ciekawostki**

PiS uzyskał poparcie 30,95% wyborców, PO - 29,23%, Lewica i Demokraci - 19,09%, PWS - 16,17% (blok PWS, LPR i Samoobrona - 19,29%). Rekordziści otrzymali następujące ilości głosów: Alicja Dąbrowska - PO - 1323, Elżbieta Kowalska Kobus - PO - 1136, Paweł Lisiecki - PiS - 852, Ireneusz Tondera - Lewica i Demokraci - 803 oraz Maria Tondera - Lewica i Demokraci - 699. Najmniejszą liczbę głosów zdobywając mandat otrzymali radni Barbara Kwaśniewska - PO - 170 i Dariusz Wiczorek - PiS - 179. Przewagą 1 głosu Ewa Murawska (218 głosów) pokonała swojego kolegę z listy PO Roberta Suskiego (217 głosów) w okręgu na Szmulkach. Poniżej oczekiwani, także chyba własnych, wypadli liderzy PWS Tadeusz Szewczyk - 362 głosy i dotychczasowy przewodniczący rady dzielnicy Jacek Wachowicz - 489 głosów. Radną dzielnicy została także żona byłego burmistrza Edyta Sosnowska - PWS - 218 głosów. Mandatu zaś nie wywalczył aktualny wiceburmistrz Pragi Północ Piotr Janicki - PiS. Tylko po 1 głosie zdobyli Jadwiga Szuszkiewicz z LPR i Tomasz Konwerski z Samoobrony.

**Jak wygląda praska rada w statystyce?**

W 23-osobowej radzie zasiadają 11 pań i 12 panów.



Najbardziej sfeminizowanym klubem będzie PO, w którym będzie 6 pań i jeden pan. W klubie Lewicy i Demokratów proporcje wynoszą 2:2. We Wspólnocie 3:1, a w PiS 6:2 na korzyść panów. 1/3 Radnych tej kadencji to ludzie młodzi, którzy nie przekroczyli 30 roku życia. Najmłodszym radnym został 20-latek Piotr Marcin Pietruszyński z PO. Seniorem jest 68-letni Janusz Kazimierz Baranowski z PIS i on to poprowadzi obrady pierwszej sesji nowo wybranej rady. Zasiadają w niej 9 nowicjuszy, pozostała 14 pełniła już mandaty w poprzedniej lub innych radach.

Na poziomie wyborów do Rady Warszawy nastąpiły mniejsze korekty. W 5-mandatowym okręgu Praga Północ - Białołęka swój stan posiadania zachował PiS (2 mandaty), PO uzyskała także 2 mandaty, a 1 Lewica i Demokraci. W sumie w 60-osobowej radzie miasta będzie 27 radnych PO, 22 radnych PiS i 11 Lewicy i Demokratów. Z okręgu wyborczego Praga Północ - Białołęka radnymi Warszawy zostali Wojciech Bartelski i Mariola Rabczon z PO, Maciej Maciejowski i Zbigniew Cierpisz z PiS oraz Sebastian Wierzbicki - Lewica i Demokraci.

Każdy Czytelnik zadaje sobie zapewne pytanie, kto zatem będzie rządził Warszawą i dzielnicami w stolicy. Możliwe są różne konfiguracje. Tak naprawdę zdecydować o tym wybory prezydenta Warszawy, których druga tura odbędzie się 26 listopada, bowiem różnego rodzaju koalicje będą się budowały wokół zwycięzcy tego pojedynku.

PS. Wszystkim wyborcom, którzy udzielili poparcia kandydatom z listy Lewica i Demokraci serdecznie dziękuję.

**Ireneusz Tondera**  
 Radny Dzielnicy Praga Północ  
 Sojusz Lewicy Demokratycznej

**Wybory samorządowe na Białołęce**

Na początku listopada na Białołęce zawrzało. Nagle, nie wiadomo skąd, na naszych ulicach i osiedlach pojawiło się mnóstwo „dziwnych” ludzi, którzy rozdawali ulotki, prosili o oddanie na nich głosów oraz zachęcali do pójścia na wybory 12 listopada. Mogliście Państwo zobaczyć sklepy, ploty i właściwie wszelkie wolne przestrzenie oblepione plakatami wyborczymi. Ten artykuł jest próbą opisu sytuacji politycznej na Białołęce po ostatnich wyborach samorządowych.

Jako jeden z kandydatów na radnego dzielnicy z listy PO (Okręg nr 3) pozwoliłem sobie przygotować dla Państwa krótką analizę i podsumowanie wyników wyborów na Białołęce. Kadencję 2002-2006 w białołęckim ratuszu kończy właśnie trzech członków zarządu (Jerzy Smoczyński i Tadeusz Semet-

kowski - obaj z Gospodarności oraz Dariusz Ostrowski z PiS), a także 21 radnych dzielnicy (8 z Gospodarności, 8 z PiS, 4 z SLD i SDPL i 1 z PO).

Sytuacja po wyborach zmieniła się diametralnie. Z ratusza, z woli wyborców, odejść musi dwunastu dotychczasowych radnych, w

tym Paweł Stańczyk (przewodniczący rady z PiS), Tomasz Paster (przewodniczący Klubu PiS) i Krzysztof Jeż (przewodniczący Klubu SLD) oraz pozostałe dziewięć osób z Gospodarności, PiS i lewicy. Należy także wspomnieć o czterech radnych, którzy z własnej woli zrezygnowali z dalszego kandydowania do rady - tj. dwóch osobach z Gospodarności oraz po jednej z PiS i PO. Oznacza to, że łącznie pożegnaliśmy aż szesnaście osób (3/4 członków) z dotychczasowego składu rady, co wyraźnie wskazuje na konieczność zmian, wyrażoną przez wyborców - mieszkańców Białołęki. Mandaty radnych otrzymali m.in. dotychczasowi członkowie zarządu dzielnicy oraz pięciu rajców poprzedniej kadencji.

W wyborach samorządowych na Białołęce z siedmiu ugrupowań kandydowało łącznie 220 osób, czyli niemal dziesięć osób na jedno miejsce. W składzie powiększonej, 23-osobowej rady zaszły znaczne zmiany i pojawiły się nowe twarze (wymienię choćby Krzysz-

tofa Pelca - prezesa Stowarzyszenia „Nasza Choszczówka”, czy Wojciecha Tumasza, który m.in. wywalczył dla mieszkańców buspas na ul. Modlińskiej). Obecnie reprezentować nas będzie dziesięć osób z Platformy Obywatelskiej, po pięć z Gospodarności i PiS oraz trzy osoby z koalicji lewicowej. Osobiście uważam, że powstanie koalicji Gospodarności-PiS-Lewica jest praktycznie niemożliwe, więc z 99% prawdopodobieństwem od grudnia br. koalicję większościową utworzą członkowie Platformy Obywatelskiej wraz z przedstawicielami jednego z wymienionych ugrupowań.

Na koniec chciałbym podziękować niemal 150 wyborcom, którzy zdecydowali się oddać na mnie głos w ostatnich wyborach. Zapewniam, że mimo iż nie udało mi się zdobyć mandatu radnego, to zrobię wszystko co w mojej mocy, aby zainicjować wiele pożytecznych projektów na terenie naszej dzielnicy.

**Sebastian Suwała**  
 Członek Koła PO  
 w służbie Białołęce  
[www.suwala.pl](http://www.suwala.pl)

**Firma „Fonem”  
 APARATY SŁUCHOWE  
 promocja zdrowia!**

**Masz problem ze słuchem NFZ**  
 ✓ wykonamy bezpłatne badanie słuchu  
 ✓ skonsultujemy z laryngologiem  
 ✓ dobierzemy odpowiedni aparat słuchowy światowych producentów: Siemens, Phonak, Rion

**Jesteś użytkownikiem aparatu słuchowego Zapewnimy:**

- ✓ przegląd techniczny oraz porady
- ✓ środki do pielęgnacji, baterie oraz akcesoria
- ✓ wkładki uszne

**Zapraszamy**  
**ZADBAJ O SWÓJ SŁUCH!**  
 Przychodnia Specjalistyczna  
 ul. Dąbrowszczaków 5A, gabinet 26  
 Czynne: pon. - śr. 8.00-16.00; czw. - piąt. 8.30-16.30  
**022 618-88-84**  
[www.fonem.waw.pl](http://www.fonem.waw.pl)

**Kurs od 845 pln**

**SZKOŁA JAZDY**  
**AUTKO** Kat. B  
 ul. Świdowska 114 i 03-128 Warszawa  
 Tel. 498-54-25

- kursy podstawowe
- jazdy doszkalające
- bezstresowe nauczanie
- materiały GRATIS
- dojazd do kursanta

Z tym kuponem 50 pln taniej!!!  
 ROZPOCZĘCIE KURSU GODZIENNIE!!!  
[www.autko-wawa.pl](http://www.autko-wawa.pl)

# Kubel pomyj

Przeciwnicy ZUSOKu wycelowo wylewali przysłowiowy kubel pomyj na ten zakład i na wszystko, co wokół niego się działo. Nikt nie zagłębiał się w szczegóły. Nie analizował sytuacji. Najprościej było napisać o największym trucielu Warszawy, o spalaniu śmieci za pomocą ropy, o fruujących dioksynach, o olbrzymiej kasie wyrzucanej w błoto, a w zasadzie puszczanej z dymem. Wprowadzanie w błąd opinii publicznej trafiało na podatny grunt, jako że dotychczas nikt na poważnie nie zajął się stroną właściwego informowania o problemach gospodarki odpadami. Poza sporadycznie ukazującymi się artykułami prasowymi, w większości o charakterze sensacji, czy programami telewizyjnymi nadawanymi w porze tzw. najmniejszej oglądalności, trudno się doszukać planowej akcji informacyjnej np.: pod patronatem Ministerstwa Ochrony Środowiska, Ministerstwa Edukacji czy też samego zainteresowanego samorządu, przygotowującej grunt pod przyszłe inwestycje związane z budową instalacji do unieszkodliwiania odpadów.

Jednym z argumentów przeciwko technologii termicznego przekształcania odpadów była rzekoma nieopłacalność procesu, konieczność jego dotowania. Wielomilionowe dotacje urosły do rangi symbolu, do straszaka, którym powszechnie się posługiwano, by zniechęcić wszelkich śmiałków do zmierzania się z tym problemem.

Tymczasem realia były zupełnie inne.

Problem opłacalności wynikał głównie z polskiego systemu gospodarki odpadami, w którym jedynym czynnikiem regulującym sposób podejścia do śmieci była ich rynkowa cena. Tak się utarło, że powszechnie stosowane składowanie odpadów - metoda prawnie ograniczana w Unii Europejskiej - mimo pewnych regulacji nadal jest najtańszym sposobem pozbywania się śmieci. Posiadanie składowiska dla niektórych stało się złotodajną żyłą. Wędrujące po Polsce odpady stały się zmorem całego kraju. Choć obowiązywać zaczęły ustawowe opłaty środowiskowe na przyszłą rekultywację składowisk oraz obowiązkowy 30-letni monitoring zamkniętego składowiska, różnie z tym bywało. Trwała wojna o dostawców. Ceny składowania zaniżano. Specjaliści alarmowali o znikaniu i rozpływaniu się wytwarzanych odpadów. Próby zmiany przepisów spotykały się z masowymi protestami firm przewozowych. Nic więc dziwnego, że na wolnym rynku trudno było się spodziewać, że dla idei ktoś będzie korzystał z zakładów przetwórczych i budował je, gdy każda forma przetworzenia jest droższa od wyrzucenia odpadu na hałde. Tak było w przypadku ZUSOK. Instalacje cierpiały na brak surowca, mimo znacznie niższej ceny unieszkodliwiania ustalonej przez miasto niż obowiązująca na warszawskim składowisku odpadów w Łubnej. Warszawskie śmieci wywożono pod Bełchatów i do Jastrzębia Zdroju. To się lepiej opłacało firmom przewozowym niż unieszkodliwieniu na miejscu. Każda próba podwyższenia ceny skutkowała omijaniem warszawskiego zakładu przez śmieciarki.

Osobnym problemem były założenia projektowe zakładu, który przyszło mi organizować. Pewne rozwiązania techniczne wymuszały wzrost zatrudnienia, który wpływał na późniejsze koszty eksploatacyjne. Zakład działał nie w pełnym kształcie technologicznym. Nie przewidziano węzła produkcji energii cieplnej, który obecnie jest realizowany. Wszystko to miało wpływ na koszty funkcjonowania spalarni. W swoich analizach wielokrotnie wskazywałem na konieczność optymalizacji układu technologicznego zakładu, co nawet bez zmiany przepisów prawa umożliwiłoby ZUSOKowi pracę bez dotacji zewnętrznych.

Natomiast należy podkreślić fakt, że warszawski zakład to nie tylko spalarnia odpadów. To kompleks różnych procesów do przetworzenia różnych frakcji odpadów. To właśnie stanowi o unikalności tego przedsięwzięcia w skali europejskiej. Przypomnijmy więc, że w ZUSOKu nie spala się surowych odpadów. Wobec braku systemowej segregacji na poziomie gospodarstw domowych, tę segregację przeprowadza się w zakładzie. Produkuje się więc ze śmieci paliwo dla instalacji spalarniowych, odzyskuje surowce wtórne, odseparowuje odpady niebezpieczne, a materiały biologicznie czynne poddaje kompostowaniu. Ponadto na terenie zakładu zubojeńnią się odpady poprocesowe. Choć niektórzy nie chcą wierzyć, naprawdę jest to jeden z najczystszych ekologicznie zakładów w Polsce. Gwarantują to obecnie funkcjonujące przepisy emisyjne.

Jeśli się chce odpady unieszkodliwiać w sposób optymalny - musi to kosztować. Jednak rozwiązania systemowe umożliwiają takie finansowanie przedsięwzięć, że nie jest ono odczuwalne przez mieszkań-

ców. Dlatego ważne jest na samym wstępie przyjęcie odpowiednich założeń, uwzględniających realia lokalne, właściwe zaprojektowanie instalacji - dające szanse na samofinansowanie przedsięwzięcia gospodarczego. W przypadku spalarni odpadów ważne jest obok optymalnej technologii z punktu widzenia kosztów budowy i eksploatacji także wyposażenie zakładu w węzeł do produkcji energii elektrycznej i cieplnej w skojarzeniu, a także ustalenie optymalnej wydajności zakładu. Jest to niebagatelne dla bilansu działania instalacji, bowiem nowoczesna technika umożliwia uzyskanie ok. 600-650 kW energii z 1 tony śmieci. Dotychczas wykonywane analizy wykazały, że tam gdzie jest uzasadnione stosowanie spalania odpadów, systemy gospodarki odpadami wyposażone w takie instalacje są konkurencyjne w stosunku tych bez instalacji przekształcania termicznego.

Jednak ze względu na kontrowersje towarzyszące realizacji spalarni, ich budowa musi odbywać się w zgodzie z nowymi europejskimi przepisami od-



nośnie prowadzenia procesów inwestycyjnych o dużym oddziaływaniu na środowisko, a więc w ramach konsultacji społecznych, właściwej informacji. Wybór optymalnej lokalizacji w drodze swoistej umowy społecznej zapobiegnie problemom, które towarzyszyły powstawaniu warszawskiego Zakładu Unieszkodliwiania Stałych Odpadów Komunalnych. A ponadlokalnie? Należy edukować i informować.

To właśnie zaproponowała mi „Nowa Gazeta Praska”.

Jacek Kaznowski

## Świąteczny KREDYT



**DobryKredyt**  
NA ŚWIĘTA SPECJALNA OFERTA OD MIKOŁAJA



**DO 5 TYSIĘCY ZŁ NA OŚWIADCZENIE**

ul. Żąbkowska 38a lok. 2  
tel. 670-15-88, 818-09-52

ul. Targowa 66 paw. 2 (Pasaż Wileński)  
tel. 618-25-49, tel./fax 618-22-47

## Sebastian Wierzbicki

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy w wyborach samorządowych oddali głos na kandydatów Lewicy i Demokratów. Dzięki Państwa poparciu potwierdziliśmy, że jesteśmy trzecią siłą polityczną w kraju. To dla nas zaszczyt i zobowiązanie do dalszej aktywnej pracy na rzecz Warszawy i Jej Mieszkańców.

Lewica i Demokraci  
SLD+SDPL+PD+UP

Przewodniczący SLD Praga Północ  
Sebastian Wierzbicki  
(wybrany do Rady Miasta Warszawy)



## Wytwórnia sztuki

dokończenie ze str. 1  
W październiku 2005 roku publiczność zobaczyła premię przedstawił się „Komponenty” Małgorzaty Owsiany w

reżyserii Jacka Papisa. Wkrótce potem otwarta została scena dla dzieci - „Mini Wytwórnia” oraz kino. W bieżącym roku udało się także uruchomić szkołę tańca, Studio „Denaturat”. Wielki spektakl taneczny „Yes Prince, No Prince”, z udziałem rosyjskiego choreografa, scena ta pokaże 2 grudnia.

Obecnie Teatr „Wytwórnia”, prowadzą: Radek Dobrowolski wraz z Małgorzatą Owsianą; Daria Jędra - choreograf; Piotr Pawlik - reżyser światel; Kinga Sochacka, Marcin Zawada, Barbara Bosak, Barbara Klicka, Marzena Tkacz, Mariusz Dęga i Piotr Zwolak.

Z okazji jubileuszu, o krótkie podsumowanie poprosiliśmy Małgorzatę Owsianą.

To, czego dokonaliśmy przez rok, świadczy, że potrafimy przyciągnąć do teatru młodzież i dzieci z Pragi - na tym nam szczególnie zależy.

Zaglądać też emeryci, ciesząc się z bliskości teatru. Dowodzi to, że placówka jest potrzebna. Z całej Polski piszą do nas młodzi ludzie: reżyserzy, dramaturgowie, aktorzy. Chcą zrobić spektakl u nas, by zyskać szansę przebiccia się do teatrów instytucjonalnych.

Działamy jako fundacja. Dotacje otrzymujemy tylko na produkcję spektakli. Na utrzymanie teatru musimy zarobić sami. Najważniejsze, że znaleźli się ludzie, gotowi pracować tu za

darmo. Oprócz grupy, związanej z nami przez cały czas, ludzie dochodzą i odchodzą - poświęcają tyle czasu, ile mogą.

Chcemy tu zostać i rozwijać się. Mamy nadzieję, że decyzje władz miasta w sprawie WWW „Koneser” pozwolą nam na zawarcie umów dzierżawnych na dłuższy czas. Dzięki temu zarówno inwestycje finansowe, jak i siły, które wkładamy w działalność Teatru „Wytwórnia”, pozostaną tu i będą owocować.” K.



## nowa gazeta praska

Następna gazeta - 6 grudnia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk EDYTOR Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśników i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 022 618-00-80, 022 618-24-38 poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

strona internetowa - [www.ngp.pl](http://www.ngp.pl)

e-mail dla tekstów - [ngp@ngp.pl](mailto:ngp@ngp.pl)

dla reklam i zdjęć [reklama@ngp.pl](mailto:reklama@ngp.pl)

**OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ redakcja - adres i godziny jak wyżej nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa: Bogumiła 0507-257-824, Jagoda 0603-910-246 Paweł 0609-490-949, Piotr 0504-008-424**

oraz biura ogłoszeń:

„Wiesław” ul. Porajów róg Antalla tel./fax 022 670-33-33,  
„Marcin” ul. Światowida róg Ćmielowskiej paw. VIA, tel. 022 423-63-64, 0606-969-280;



### NGP w podróży

## Ul. Mała (Szklarska Poręba)

Stare kamienice, podwórka studnie i praskie klimaty; taka jest warszawska ul. Mała. To wszystko sprawia, że jest chyba jednym z najczęściej filmowanych miejsc. „Grata” już m.in. w „Pianście” i „Wiedźmach”. Jest też inna Mała, mniej sławna; boczna uliczka w Szklarskiej Porębie.

Przed wiekami Szklarska Poręba słynęła z wyrobu szkła, dziś jest to modny ośrodek turystyczny. Mieszka tu ok. 8 tysięcy ludzi, zimą przyjeżdżających narciarzy bywa wielokrotnie więcej. Tutejsza ul. Mała nie jest zabytkowa, zbudowano na niej niskie bloki mieszkalne. Można by zapomnieć, że jesteśmy w górach, gdyby nie widoki i fakt, że ulica jest dość stroma. Nic

dziwnego, miasto wznosi się na wysokości 500-900 m n.p.m.

Ale Mała to nie jedyny praski ślad w Szklarskiej Porębie. Jest tu również ul. 11 Listopada. Zaczyna się przy neoromańskim kościele Bożego Ciała. Został on ufundowany przez śląski ród Schaffgotschów. Ulica wiję się malowniczymi meandrami aż do granic miasta. Warto się zatrzymać przy numerze 23 i obejrzeć dom, gdzie w XIX w. mieszkali bracia Gerhardt i Carl Hauptmannowie. Gerhardt był laureatem literackiej nagrody

Nobla, a Carl przetłumaczył „Chłopów” Reymonta i tym samym przyczynił się do międzynarodowej sławy tej powieści.

Mamy w Szklarskiej także ul. Okrzei. Stefan Okrzeja, ranny w czasie zamachu na komisariat rosyjskiej policji, został aresztowany i w wieku 19 lat (1905 r.) stracony na Cytadeli. Praska ulica pod jego patronatem nazywała się kiedyś Brukowa i handlowano na niej koźmi. Jej górską imienniczką znana jest z innego powodu. Mieści się na niej Karkonoskie Centrum Edukacji Ekologicznej. Możemy tu znaleźć informacje o wszystkich parkach narodowych Polski i zagrożonych gatunkach zwierząt. Wszystko ciekawie zaaranżowane. **Ludmila Mil**

